Nr. 145. Dnia 27 maja. Niedziela. Dnia 15 (27) maja 1888 r.

PRENUMERATA.
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Trójcy św., Magdaleny.
Poniedz. Germana Biskupa.
Wtorek: Teodozji P. Męcz.
Środa: Feliksa Pap. Męcz.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 54.
Zachód „ „ 8 „ 0.
Długość dnia godzin 16 „ 6.
Przybyło „ „ 8 „ 28.

Wschód księżyca o godzinie 10 minut 14 w.
Zachód „ „ 5 „ 40 r.
Wysokość wody na Wiśle s. 1 c. 9.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 9° R.

Czwartek: Boże Ciało. Petroneli
Piątek: Fortunata Męcz.
Sobota: Blandyny P. M.
Niedziela: Erazma Bisk.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

Wiadomości dworskie.

— Najaśniejszy Pan przyjmować raczył na posłuchaniu w pałacu Gatczyńskim Leona hr. Pusłowskiego. (*Prawitelstwienny wiestnik*).

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Rusława, jutro Jaromira.

Zgromadzenia: Narada stowarzyszenia producentów wędlin. (1 po południu.)

Wystawy: Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15 —od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

Zabawy: Wycieczka członków Towarzystwa wioślarskiego. (Przystań letnia na Wiśle, wprost ulicy Bednarskiej—8 rano.)

Teatra: Wielki: dziś „Manon", jutro „Hrabia Essex";—Rozmaitości: dziś „Bracia Rantzau", jutro „Państwo Wackowie";—Nowy: dziś „Korsarz", jutro „Korsarz". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 61 kop. 98—(Pożyczki wydawane nie będą. Wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 1-ej po południu i od 4-ej do 5-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci odprawioną zostanie solenna wotywa.

Gdzie się kończy Europa...

(Korespondencja specjalna *Kurjera warszawskiego.*)

Salonika 21-go maja.

Salem alejkum!

Gdzie się kończy Europa a zaczyna Azja? Tam gdzie na górach niema ani jednego drzewa, gdzie przy ceremonjach zarzynają barany, które przeraźliwie harczą, a krew zalewa nogi otaczających—czem się, jak tłómaczy hodża (kapłan)—Allach raduje.

Miasta, jedno w drugie zupełnie jednakie, na pochyłości góry, uliczki wąskie, nigdzie bruku, doły, wyboje, błoto i brud przeraźliwy.

Domu tureckie bez okien na zewnątrz. Turczynki ukwefione czynią zadość ciekawości gapiąc się na pierwszy pociąg kolejowy.

Widzieliście panoramę Jerozolimy? Otóż, tak, jak tam było kiedyś, kiedyś przed wiekami, tak jest dzisiaj w Salonice, z dodatkiem tylko mieszaniny ras, narodowości, języków, kostjumów, typów tureckich, żydowskich, greckich, albańskich, bułgarskich, między któremi znikają nieliczni francuzi, włosi i niemcy. Wszystko razem tworzy wieżę babilońską!

Jak się to trzyma i czem? Z jednej strony nieruchomością, apatją, fatalizmem, z drugiej władzą konsulów europejskich i naczelników konfesyj. Rządu tutaj niema, tylko wtedy, gdy ściąganą bywa dziesięcina, w każdym innym wypadku trzeba sprawę, interes okupić „bakszyszem".

Fatalizm i „bakszysz"—oto Turcja.

Wspaniałe jest położenie Saloniki, na równi pochyłej schodzącej do morza. Zatoka rozległa, głęboka, po za nią, po za morzem, rysuje się wspaniale śnieżysty łańcuch Olimpu. Ale wewnątrz miasto obrzydliwe, choć ludzie śliczni. Portu niema tu żadnego, chyba go wybudują cudzoziemcy, teraz, gdy już i kolej do morza dochodzi.

Obrazem miasta jest bazar; mówią, że znacznie większy niż w Konstantynopolu. Bazar wschodni! to urocze słowo, a w rzeczywistości wielka stajnia i kuchnia, karczma i kiermasz pod jednym dachem, zaułki i uliczki, wieczne błoto i wstrętny odór.

Od kilku stuleci nikt tu nie zamieszkał. Czego deszcz nie spłucze, lub psy nie zjedzą, to leży.

W bazarze swarzą, robią pantofle, piją kawę, wszelacy rękodzielnicy mają warsztaty, a grecy szachrują!

Wszelkie ciężkie roboty wykonywują tu żydzi—do naszych niepodobni, przypominający owych z obrazu Munkacsyego, którzy tu z Hiszpanji przybyli. Wszelką szacherką trudnią się grecy; ogół ludności wygrzewa się na słońcu, pije kawę i chłodniki, a kawasami, od próżnowania, (rodzaj lokajów) są tylko albańczycy w ubiorach złotem tkanych, w kilku spódnicach krótkich, z rewolwerem u pasa i ładunkami na piersiach. Są to chłopy olbrzymie, które cały dzień stoją, lub siedzą, nic nie robiąc i służą jedynie dla parady.

W bazarze znaleźć można jeszcze piękne wyroby wschodnie, dywany, hafty, majoliki i t. p., ale niech Bóg broni chcieć kupować w bazarze bez przewodnika świadomego, bo się kupi od greków tandetę... wiedeńską.

Na pobrzeżu, wieczorem, gdy wietrzyk od morza wieje, fale pluszczą, cała Salonika siedzi, albo fiakrami jeździ. Turcy podczas Ramazanu przez 30-ci dni nie żyją, za to przez 30-ci nocy hulają.

Na bankiecie w „Albergo Colombo" powiedział prezes kolei, Andrè:

— Oto stało się coś nowego, odtąd obcowanie zachodu ze wschodem, dwóch światów zupełnie różnych, będzie codziennem, stałem.

To prawda, ale kiedy wice-gubernator powiedział: j. c. m. padyszach stara się rozszerzać cywilizację w całem swojem państwie—to już chyba nie było europejczyka, któryby się w duchu był nie roześmiał.

Co było przed nimi, zgnębili, a sami żyją wśród zniszczenia, które jest coraz większe, okropne.

Panowanie tej rasy w Europie, to najwyższe barbarzyństwo, skandal—grzech!...

Idziemy do telegrafu oddać depeszę. Efendi odbiera i kładzie spokojnie na boku. Prosimy o pośpiech i mówimy, że pilne, a on kazał kawasowi przynieść kawy. Wyborna kawa *á la turca*, ale depesze leżą, może je kiedy, jeżeli zechce odeszle i jeżeli pozwoli cenzura, która niczego nie puszcza, czego sama nie rozumie, a rozumie niewiele!...

Siedział przy mnie dyrektor długu publicznego, Ottom; bawiliśmy się wybornie, jak... gęś z prosięciem, bo on ani słowa nie rozumie w innym języku, prócz... tureckiego. Ale z drugiej strony miałem angielskiego konsula. Pytam go: czyliż to możliwe, żeby ten stan trwał dłużej i był tolerowany, wszak to negacja cywilizacji.

Pokiwał głową i powiada:

— Jest to straszne; teraz o tyle lepiej, że euro-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Raj ziemski. — Pani Melpomena, jej synowie prawi i nieprawi. — Aktor i przedsiębiorca. — Apelacja do ogółu. — Nie za ostro. — Odezwa. — Suczka, kotka a kobieta. — Środek radykalny. — Moda zwietrzała. — Zapóźno. — Czy zatargi? — Powagi a eksperymentator. — Blaga czy nie blaga? — Nie dla mas. — Kłopoty lekarza. — Entuzjasta *furioso*. — Prawdziwa prasa. — O wszystkiem, byle nie o sobie. — Nie irytuj się!

Niezadługo kochana nasza, zakurzona i zamorusana Warszawa stanie się rajem ziemskim.

Na Ujazdowie otworzy swoje podwoje wystawa, a raczej, skoro tak chce komitet urządzający, targ na wszelkie stworzenia boskie; na polu Mokotowskiem zapanuje angielszczyzna na torze i francuzczyzna w lożach trybun, wełna zjedzie do magazynów bankowych, a wędrowni synowie Melpomeny rozpoczną zaciętą walkę o byt.

A płodnaż ta pani Melpomena, płodna! Niestety, ilość produkcji szanownej Muzy nie odpowiada jakości, a, co najgorsza, nieprawych synów i córek ma co niemiara...

Zresztą, mniejsza o nich... Skoro się komuś podoba grać role lokajów lub naiwnych czupiradeł, zamiast robić dratwą lub prasować spódnice, a potem mrzeć z głodu i pozować na wielkość zapoznaną, niech się dzieje jego wola!

Idzie mi w tej chwili o tych ptaków niebieskich, którzy nie sieją, ani orzą, a jednak żyją, o przedsiębiorców, pomiędzy którymi znajdują się i odłobno i figlarze, zbierający mamonę i ukrywający ją pod firmą obcą. Jeden zwłaszcza, silny bezczelnością, stanowi skandaliczny w tym względzie wyjątek. Ptaszek ten zbiera trupę, robi sam niezłe interesa i skazuje czeredę, z której żyje, na wegetację, graniczącą niemal z nędzą.

Słyszeliśmy, co prawda, o kaucjach, składanych przez przedsiębiorców towarzystw ogródkowych. Być może, iż pomoże to cokolwiek. Bądź co bądź, publiczność sama powinna być sędzią i wykonawcą sprawiedliwości w razach wątpliwych. Art... przepraszam, aktorzy, okłamywani i zbywani obietnicami bez końca, niech apelują za pośrednictwem prasy do ogółu, a ten obojętnością niesumiennego entreprenera karać nie zaniedba.

Powiedziałem i powtarzam raz jeszcze: jak sobie ktoś pościele, tak się wyśpi; sprawy osobiste aktorów prowincjonalnych, mających niekiedy ze sztuką tyle wspólnego, ile gruszka z pietruszką, nie mogą stanowić kwestyj, nad któremiby się rozwodzić warto, niesłuszną jest jednak, aby pojedyncze indywidua pasły się kosztem wołów roboczych.

Tyle na powitanie ogródków, instytucyj pożytecznych bezwątpienia o tyle, o ile pożytecznemi być pragną. Niejedna sztuka swojska ujrzała w nich światło kinkietów, niejeden talent nabrał wiary we własne siły na deskach teatrzyków ogródkowych. Niech się więc im dzieje jaknajlepiej.

Czy nie za ostro? — spytacie. Być może; kogo jednak nie gniewa widok grubego przedsiębiorcy, karotującego chudego aktora, niech na piszącego te słowa rzuci kamieniem. Co roku powtarza się to samo, co roku niektórzy przedsiębiorcy, zaskarbiwszy sobie względy opinji publicznej szeregiem przedstawień dobroczynnych, broją bezkarnie; wartoby więc raz zwrócić uwagę na nadużycia i wykurzyć nietoperzy na światło dzienne.

Ponieważ, jak to wam, łaskawi czytelnicy, wiadomo, kroniki moje zazwyczaj bywają jowialne, ta zaś wyjątkowo odznacza się charakterem żółciowym, niech mi wolno będzie korzystać z okazji i wyrzucić z piersi następujący okrzyk wysokiego oburzenia.

Okrzyk ten, ubrany w formę odezwy, skierowany zostanie do dwudziestej szóstej matki, której dziecko zaginęło na Bielanach bez śladu.

Wprawdzie mógłbym wypowiedzieć to samo pod adresem każdej z dwudziestupięciu matek czy macoch, które faktycznie pogubiły dziatwę, jak się gubi np. woreczek z koprowiną lub pożyczoną chustkę do nosa, obawiając się jednak, abym nie był w następstwie za kalumnję do sądu pociągany, końmi szarpany lub kołem łamany, wolę epistołę zwrócić do matki dwudziestej szóstej, nieistniejącej, która mi przynajmniej do oczów skakać nie będzie.

Pismo to brzmieć będzie, jak następuje:

„Pani! kobieto! mat... wybacz, matką cię nazwać nie mogę!... Onego czasu obserwowałem suczkę, obdarzoną szczeniętami: przysięgam, *nigdy* nie opuściła swego drobiazgu. Widziałem również kotkę

pejczycy mogą tu swobodnie się poruszać. Ale kto tu dłużej mieszka, popada w apatję, nabiera wiary w fatalizm, obojętnieje wobec niemożności ożywienia świata skamieniałego. Ale świat ten niknie, zanika powoli, a nowe, raczej odrodzone ludy, zwolna obejmują po nim spuściznę.

List ten wiozę sam, rzucę go w Peszcie, inaczej doszedłby was za dwa tygodnie, albo—nigdy.

A. Sz.

Z teatru.

„Korsarz", opereta Roberta Planquette.

Reżyserja teatru Małego, przyswajając naszej scenie jedną z najnowszych partytur autora „Dzwonów kornewilskich" i „Rip-Rip", i wystawiając ją z możliwą starannością, liczyła zapewne na wdzięczne uznanie ogółu...

I zważywszy, że imię Planquett'a nabrało już pewnej popularności, oraz, że „na bezrybiu i rak ryba"—nie można względnego uznania dobrych chęci odmówić—mało mając nadziei, aby te słowa zdołały uratować rzecz, która mimo pewnych swych niewielkich zalet, posiada kardynalną wadę, że jest—nudną...

Libretto, nie grzeszące na szczęście zbytkiem nieprawdopodobieństw, przedstawia nam w dwóch pierwszych aktach zawiązek treści, dający się określić w dwóch słowach: oto młody Robert Surcouf, zakochany w młodej Ivonie, w pierwszym akcie przystaje do korsarzy, aby zdobyć majątek 300,000 franków; w akcie drugim po 4-ch latach powraca z fortuną dwakroć większą—i teraz dopiero go podstępnie chwytają anglicy i odstawiają do Londynu. Perypetje jego oswobodzenia i zwycięzkiej walki zawierają się znów w dwóch aktach, z których zaledwie pierwszy (właściwie trzeci) akcję naprzód posuwa, akt zaś ostatni, mógłby ze względu na fabułę dramatyczną być usunięty, nic się w nim bowiem nie dzieje, czegobyśmy już w akcie trzecim nie wiedzieli.

Z tego pobieżnego szkicu treści widzimy, że właściwie tylko akt trzeci zdolny jest zająć cokolwiek widza—ma on jeszcze i tę zaletę, że zawiera kilka epizodów szczerze komicznych, jak np. przedstawienie niewinnego Kerbiniou przez własną żonę, jako korsarza Surcoufa, lub naśladowanie kobzy przez duet wokalny...

Kobza ta właśnie przenosi nas na właściwy nasz grunt sprawozdawczy, i pozwala słów kilka powiedzieć o muzyce wczorajszej premiery.

Ogólne wrażenie, jakie z niej osiągamy, jest niejasne i niezdecydowane.

Autor widocznie sam nie zdawał sobie z tego sprawy, czy pisać chce operę, czy operetkę; znać w pomysłach pretensjonalność, pozowanie na powagę, zupełnie z treścią niezgodne. Tematy są w ogóle ciężkie, wyszukane, za często do niskich sfer schodzące, a więc dla głosów niezbyt wdzięczne; dość zręczny walczyk jest wyzyskany przez autora z chciwością skąpca, który natrafił na żyłkę złota i pragnie za to złoto kupić... wszystko.

W kilku miejscach przebija i wyższe natchnienie, jak np. w początku czwartego aktu i w następnie śpiewanym chórze w rytmie marszowym.

Prawdziwie świetnym pomysłem jest właśnie owo naśladowanie kobzy, w której tenor (p. Misiewicz) daje bas, a tenor drugi (p. Rapacki) śpiewając falsetem, tworzy górną melodję.

Ale kilka chwil szczęśliwych nie może ocalić partytury, a zakończenie, gdzie przy zapuszczonej tymczasowej kurtynie symfonicznie przedstawionym jest obraz bitwy morskiej, uważać możemy za pomysł całkiem chybiony. Charakterystyka muzyczna tu za słaba, a zapuszczenie kurtyny wprowadza w błąd publiczność, która opuszcza salę, sądząc, że już koniec.

W wykonaniu, ogólnie starannem, wyróżnił się p. Misiewicz, wybornem odtworzeniem typu marynarza Gargousse'a. Panie Manowska i Święcka, pp. Rzecznik (Surcouf) i Dyliński wywiązali się ze swych ról bardzo dobrze, a młodziutki tenorino, p. Rapacki, wykazał głos przyjemny i talent.

J. Kl.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Peters. wied.* podają bliższe szczegóły o projekcie p. ministra finansów, tyczącym się prawidłowego wydawania zaliczek na wszystkich stacjach dróg żelaznych na zboże. Projekt składa się z następujących głównych punktów: 1) pożyczki na zastaw towarów zbożowych, wydawane z funduszów kolejowych, zwracane będą przez bank państwa po przedstawieniu przez zarząd drogi kopij zobowiązań; 2) pożyczki wydawane będą do wysokości 6% wartości towaru, po porównaniu z cenami najbliższego rynku; 3) drogi żelazne naznaczają dla każdej stacji i każdego rodzaju towaru najwyższą wysokość zaliczki w granicach 60% miejscowej ceny, przyczem przyznana cena musi być zatwierdzoną przez bank państwa; 4) ajenci kolejowi, którzy wydają zaliczki, mogą obniżać normę w każdym poszczególnym wypadku, a nawet odmawiać zaliczki, jeżeli uznają, że przedstawiony na zastaw towar nie zapewnia bezpieczeństwa zwrotu pożyczki wraz z procentami. Osoba, którą dotyczy decyzja ajentów, może żądać, aby oddział banku sprawdził gatunek towaru; 5) zaliczki wydawane są w ciągu trzech dni albo wysyłającemu, albo odbierającemu towar; 6) zastawiony towar służy jako zabezpieczenie dla drogi żelaznej zwrotu pożyczki i procentów; 7) zaliczki wydawane są na 6 miesięcy na procent, ustanowiony przez bank państwa.

= *Gazeta losowań* donosi, iż warszawski kantor banku państwa zalicza dzień św. Stanisława do rzędu protestowych, skutkiem czego w tym dniu rejenci na wezwanie banku dopełniali protestów. Inaczej jednak zapatrują się na ten dzień inne prowincjonalne oddziały w Królestwie; poleciły one bowiem: weksle ostatecznie wymagalne we wzmiankowanym dniu świątecznym i w tymże dniu niezapłacone, zaprotestować dopiero nazajutrz. Dla ujednostajnienia tedy odnośnej praktyki bankowej, zwrócono się o wyjaśnienie do Petersburga.

= Książeczki sanitarne, które oddawna projektowano zaprowadzić we wszystkich posesjach, zakładach przemysłowych, spożywczych itp., będą niezadługo obowiązkowo zastosowane. Książeczki te mają się znajdować w rękach wszystkich właścicieli domów, sklepów z wiktuałami, restauracyj, hotelów, *chambres garnies*, domów noclegowych, łaźni, łazienek, mykw, chederów oraz u majstrów warsztatowych i zarządzających fabrykami.

= Podług ustawy nowozawiązującego się stowarzyszenia spożywczego urzędników i oficjalistów kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, członkiem nowego stowarzyszenia spożywczego może być nietylko urzędnik lub oficjalista, ale również każdy rzemieślnik i robotnik warsztatowy, zaliczony do kasy przezorności. Prawo do nabywania produktów w sklepach i magazynach, oprócz członków, mają także wszyscy, pobierający stałe pensje kolejowe. Nowe stowarzyszenie urządzi własny sklep, a w miarę potrzeby, zakładać będzie filje. Sprzedaż produktów w sklepach lub magazynach odbywać się będzie za gotówkę lub na kredyt, nie przewyższający 1/4 pobieranej płacy; nadto członkom, w razie żądania, otwierane będą kredyta u dostawców do wysokości pensji miesięcznej, na spłatę w 6-ciu ratach miesięcznych lub w 12-tu dwutygodniowych. Rozdział zysków uskutecznianym będzie, stosownie do ustawy, w ten sposób, że z rocznych zysków 65% otrzymają stowarzyszeni w stosunku poczynionych zakupów, reszta zaś składana będzie na dywidendę, kapitał zapasowy i wynagrodzenie zarządu.

= W dniu wczorajszym specjalna komisja zwiedzała cmentarz brudnowski, w celu obrania odpowiedniego miejsca pod budowę kaplicy. Ostatecznie miejsce obrano na wzgórku, gdzie stoi krzyż inauguracyjny. Kaplica drewniana, podług projektu starszego budowniczego miasta, p. Cichockiego, wykończaną jest obecnie w warsztatach p. Bevenséego.

= W znanej sprawie o dostawę ciosów granitowych do budowy filtrów porozumiała się firma kamieniarska Kamieński i Grosman z firmą Kuksz i Luedtke, która zobowiązała się po upływie trzech tygodni rozpocząć dostawę potrzebnych ciosów z zagranicy, a mianowicie od pierwszorzędnej firmy Kulmiz w Oberstreit na górnym Szląsku. Ponieważ cena jest o kilkadziesiąt kopiejek na stopie kubicznej wyższa, przeto stratę ztąd powstałą poniesie firma Kamieński i Grosman, która dostawę pierwotnie zakontraktowała i kaucję złożyła. Komisja techniczna komitetu kanalizacyjnego wydała przychylną decyzję co do tej kombinacji i zdaje się, że i magistrat będzie tegoż zdania.

= Na prośbę p. K. Schlenkera o przebudowanie kanału na części ulicy Dzielnej, w celu połączenia posesji jego z kanałem A., zarząd kanalizacji dał opinję przychylną. Po złożeniu przez p. Schlenkera funduszu, niezbędnego do prowadzenia robót, budowa kanału rozpoczętą zostanie bezzwłocznie.

= Magistrat warszawski wyasygnował na naprawę bruków 20,694 rs. i na naprawę dróg bitych w mieście 20,232 rs.

= P. Żochowski, inspektor budowniczy wydziału ubezpieczeń przy magistracie, wezwany został telegraficznie do Petersburga, w celu objaśniania

---

z kociętami: zaręczam, *nigdy* z koczurami nie oddalała się zbyt daleko. Ty zaś, o pani, tańcując w dołku, jako Małgorzatka, dopuściłaś, aby własne twe dziecko po kancelarjach ciągali, ku uciesze a zdumieniu gawiedzi. Gdyby wyż wzmiankowana suczka lub kotka podobnego ekscesu dopuścić się miała, użyłbym brzeziny, jako środka pedagogicznego. Żałuję bardzo, iż względem ciebie, jako dwudziestej szóstej, a więc istniejącej tylko w wyobraźni, podobnego środka ze skutkiem użyć nie mogę."

Co napisawszy, wielkim głosem dziękować będę matce naturze i tym, którzy jej do tego dopomogli, iż nie noszę koszulki w zębach w czasie, gdy dzieci giną bez liku, wypadają przez okna, parzą się ukropem lub duszą w kołyskach. Zdawałoby się, iż na troskliwość macierzyńską, jako uczucie wprost zwierzęce, nie powinno być mody, widocznie rzecz się ma inaczej.

Żałować przychodzi, iż niewszystkie mody ulegają podobnej niestałości, przeciwnie, niektóre, jakkolwiek przestarzałe i myszką trącące, trwają w swej sile pierwotnej. Do takich np. należy średniowieczna moda wiary we własną, niczem nie zachwianą powagę. Nic tu nie pomogą teoretyczne zapewnienia, iż wobec dzisiejszego stanu rzeczy powag niema, iż to, co dziś jest powagą, jutro pod ścisłą uwagę branem nie będzie. Nieszczęsna powaga zawsze wyłazi, jak szydło z worka, czem najwięcej sobie samej szkodzi.

Tak ma się rzecz i ze sprawą zatargu lekarzy naszych z dr. Ochorowiczem. Zatargu? Powiedzcie to lekarzowi, a wzruszy ramionami, rozśmieje się wam w oczy i dumnie odpowie, iż zatargu niema, bo walczyć nie ma z kim! Otóż i średniowieczna powaga wyłazi z worka! Nie mnie, najzupełniej nieświadomemu na punkcie magnetyzmu i medycyny, brać stronę któregokolwiek z zapaśników, a raczej pogardzających lub pogardzanego; nie mnie sądzić, kto ma rację, a kto rządzi się uprzedzeniem, powziętem z góry. To pewna, iż dr. Ochorowicz, przyjęty przez grono lekarzy naszych z lekceważącym uśmiechem, dopuszczony do eksperymentów jakby na szykanę, boć wiadomo, iż leczenie magnetyzmem wymaga bardzo długiego czasu, kręci się jak nagi w pokrzywach pod gradem zarzutów, a lekarze, pod pozorem przeniesienia kwestji „na grunt właściwy", utrudniają, a raczej nie dopuszczają go do dyskusji. Nie pierwszy to i nie ostatni objaw konserwatyzmu wśród powag lekarskich, w jakie miasto nasze obfituje. Bezwątpienia magnetyzm i hypnotyzm w ręku lekarza i tylko lekarza właściwie użytym być może. Nie dowodzi to jednak słuszności sprawy ludzi, którzy wydają wyrok potępiający na metodę, której sami dostatecznie nie znają. Rozpatrując zatarg logicznie, widzimy z jednej strony dobrą wolę i chęć przedstawienia wyników nowej nauki, z drugiej nadętą powagę i zamykanie oczu na sprawę, która obecnie, być może, fałszywie jest stawianą, w umiejętnych jednak rękach mogłaby być przeprowadzoną racjonalnie.

Uwagi powyższe opieram nie na osobistym poglądzie, lecz na słowach młodego *lekarza*.

Spotkałem go z miną nieszczęśliwą i bolejącą. Był niekontent ze świata i z siebie, a ogólny jego wygląd poruszył do głębi moje skłonne do współczucia serce.

— Wystaw sobie—rzekł uczeń Hipokratesa—nie miała baba kłopotu, kupiła sobie prosię.

— Cóż takiego?

— Rzecz prosta... Ponieważ u nas niema nikogo, ktoby dokładnie posiadał umiejętność hypnotyzowania, a dr. Ochorowicz zna wszelkie pociągania i pasy na wylot, przeto prosiłem go, aby mi udzielił odpowiednich informacyj i...

— I...

— Koledzy patrzą na mnie krzywo...

Bagatela! Nie znam dra Ochorowicza i leczyć się u niego nie będę. W każdym razie, jeżeli po tem, co słyszałem, zdarzy mi się spotkać lekarza, wznoszącego pogardliwie ramiona przy wzmiance o drze Ochorowiczu, powiem sobie pocichu (bardzo pocichu!):

— Czyżby w XIX ym wieku istniały powagi średniowieczne?

A szkoda, prawdziwa szkoda, światło zawsze ciemności zwycięży, a dyskusja powag naukowych, choćby z dyletantem, dałaby szerszej publiczności, o którą głównie idzie, wskazówki z czem ma do czynienia: z prawdą, czy szarlatanerją? Przejście nad sprawą do porządku dziennego i odprawa, dana w pismach specjalnych, nie naprowadzi mas na drogę rozsądku, tembardziej, iż masy owe do środków leczniczych nadzwyczajnych przywiązują dużą wagę.

Ponieważ, niezależnie od innych bogactw tego świata, jestem posiadaczem dwóch dziurawych

złożonych komitetowi technicznemu planów przebudowy teatru i wzniesienia domu dochodowego.

= Sędzia pokoju m. Warszawy, Link, mianowany został prezesem zjazdu sędziów pokoju w gub. kaliskiej.

= P. Strasburgier, dyrektor wydziału finansów kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, w dniu wczorajszym powrócił do Warszawy.

= Po dwudniowym w naszem mieście pobycie Eliza Orzeszkowa wczoraj rano wyjechała z powrotem do Grodna.

= Złote gody.

Złote wesele pp. Bronisławostwa Skarzyńskich, o którem już podaliśmy krótką wzmiankę, odbędzie się w d. 30-ym b. m. w „Przytulisku", w którem jubilat przez długie lata sprawował urząd prezesa.

Postać Bronisława Skarzyńskiego znana jest szerszemu ogółowi z gorliwego współudziału w dziejach instytucyj dobroczynnych, jak również i w sferach uboższych, dla których założył z własnych funduszów kasę pożyczkową św. Wincentego à Paulo przy kościele św. Aleksandra.

P. Sk. zasiadał przez lat wiele w zarządzie szpitala Dzieciątka Jezus i przewodniczył zabawom w Tow. dobroczynności, wreszcie urządził schronienie dla paralityków za rogatką belwederską.

W nagrodę położonych w dziele miłosierdzia zasług Ojciec św. Pius IX-ty nadał mu order Grzegorza II-go, a Leon XIII-ty tytułem hrabiowskim ozdobił jego rodzinę.

Korzystamy ze zbliżającego się dnia złotego wesela, aby uczcić krótkiem tem wspomnieniem zasłużonego człowieka, którego dotkliwe cierpienia zmusiły do cofnięcia się z pola pracy społecznej.

= Rozstrzygnięcie konkursu.

Na konkurs *Gaz. świąt.* nadesłano ogółem 49 powiastek i 29 artykułów.

Z pośród pierwszych nagrodę główną rs. 100 przyznano nowelce p. Ludmiły Bronisławy Nakęskiej p. t. „O Pietrku i Połonce", z artykułów zaś odznaczono pracę p. t. „Napój przy robocie" pani Wandzie z Dogwiłłów Trzcińskiej.

Nadto, wyróżniono dwie powiastki: „Spuściznę po kumotrze Walentym" Iskierki i „Boruna" Szymona Konarskiego.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Wielki:

Dziś: „Manon", jutro: „Hrabia Essex"; we wtorek: „Aida" (występ p. de Negri); we środę: „Pan Twardowski"; we czwartek: „Tanhaüser (występ p. de Negri); w piątek: „Otello"; w sobotę: „Romeo i Julja" (pierwszy raz, występ panny Soffritti); w niedzielę: „Brahma" (występ panny Zucchi).

Teatr Rozmaitości:

Dziś: „Bracia Rantzau"; jutro: „Wielki człowiek do małych interesów"; we wtorek: „Państwo Wackowie"; we środę: „Ostatnia próba" i „Nowy dziennik"; we czwartek: „Durand i Durand"; w piątek: „Marynarz", „Złoty cielec" i „Prelegent"; w sobotę: „Właściciel kuznic"; w niedzielę: „Pan Jowialski".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dziś: „Korsarz"; jutro: „Korsarz"; we wtorek: „Korsarz"; we środę: „Życie wspólne"; we czwartek: „Przylepki"; w piątek: „Korsarz"; w sobotę: „Korsarz"; w niedzielę: „Przylepki".

= Na powodzian.

Jak żądni są warszawianie rozrywki na świeżem powietrzu, świadczy wczorajsze pyrotechniczne przedstawienie w Promenadzie za rogatką belwederską, na które, pomimo chłodu i zachmurzonych niebios, zebrało się jednakże około 600 osób.

Niewiele to jest w stosunku do przestrzeni miejsca i celu dobroczynnego, niewiele też zapewne zyska ztąd fundusz wsparcia dotkniętych powodzią; niemniej przeto i ten udział publiczności, jaki był, przeszedł oczekiwania.

Właściwe widowisko—po za zwykłemi rozrywkami, jak produkcje muzyczne orkiestry, strzelnica i t. d.—stanowiły tylko ognie sztuczne na stawie; należy jednak oddać sprawiedliwość ich twórcy, że zupełnie zadowolniły publiczność.

Szczególniej dwa numery główne: „rycerz Lohengrin", cały z ogni o wszystkich barwach tęczy, ciągniony na łodzi przez ogniste również i nadto—niby smoki—ogniem ziejące łabędzie, następnie zaś bombardowanie, a raczej eksplozja na okręcie—wypadły rzeczywiście efektownie.

Okrzyki podziwu, zwłaszcza z piersi dość licznych małoletnich widzów, oraz przeciągłe oklaski, dostały się w udziale pyrotechnicznej reżyserji, której wszelako za największą zasługę to mianowicie poczytać należy, że zakończyła swój program przed deszczem, który powracającym dopiero od Belwederu towarzyszyć począł.

— „Wieczór letni".

Pod taką nazwą urządzona będzie zabawa w dniu 9-ym czerwca na rzecz kolonij letnich.

Nietylko cel sympatyczny, ale i treść zabawy bezwątpienia sprawią, iż „wieczór" dozna zasłużonego powodzenia.

Miejscem zabawy będą salony resursy kupieckiej, oświetlone — jak przystało na lato — elektrycznością.

Zabawę rozpocznie przedstawienie amatorskie, na które złożą się trzy sztuczki, których tytułów przed czasem wymieniać nam... nie wypada.

Dalej nastąpi mały, lecz urozmaicony koncert.

Wreszcie... ale i tu jeszcze dyskrecja!

Panie — znowu ze względu na sezon — przybyć mają w strojach lekich spacerowych.

Szykujcie się tedy, panie i panowie, na 9-ty czerwca!...

= Dla biednych.

W d. 15-ym czerwca urządzony będzie na rzecz Towarzystwa opieki nad biednemi dziećmi bal letni w Dolinie szwajcarskiej.

Dzień dla zabawy wybrano szczęśliwie, w tym czasie bowiem spodziewany jest znaczniejszy zjazd osób z prowincji.

Co do instytucji, znają ją dobrze czytelnicy nasi, tu więc tylko wspomnimy, iż zarząd Towarzystwa, w miarę wzrostu funduszów, ulepsza wewnętrzną organizację instytucji, która w pierwszych latach początkowania nie mogła być doskonałą.

Bilety na zabawę sprzedawane są prywatnie przez główną protektorkę Towarzystwa, p. Julję Górską.

= Narady chemików.

Na wczorajszem posiedzeniu członków sekcji 3-ej Towarzystwa popierania przemysłu i handlu p. Władysław Leppert zapoznał dość licznie zebranych słuchaczy z najnowszym sposobem otrzymymania lakierów przez nagrzewanie kopali w piecu retortowym systemem Seiferta i Brukera, ulepszonym przez Lemana.

Liczne doświadczenia, poczynione przez p. Lepperta, oświadczyły się stanowczo za przyrządem Lemana tak pod względem czysto przemysłowym, jakoteż i hygienicznym.

Następnie p. Flaum przytoczył nowe badania nad wydzielaniem się chloroformu z płynów alkaloicznych, według doświadczeń Wibrejcha i Gartenmejstera.

W końcu poruszono kwestję, żywo dziś ogół obchodzącą.

Wiadomo, iż świeżo zatwierdzoną została ustawa dla szkół fachowych rzemieślniczych.

Otóż p. Leppert zaprojektował, aby członkowie zwrócili się do głównego zarządu o wyjednanie, gdzie należy, pozwolenia na utworzenie w Warszawie jednej takiej szkoły, dającej ogólne wykształcenie chemiczne i fizyczne.

Do szkoły byliby przyjmowani uczniowie po ukończeniu chociażby 4-ch klas.

Że szkoła taka ma u nas rację bytu, nie ulega kwestji: przemysł gorzelany, cukrowniczy, mydlarski, garbarski, rozwinięte są u nas nienajgorzej, pocóż więc majstrów i werkmajstrów do fabryk sprowadzać z zagranicy, płacić im bajeczne sumy, kiedy szkoła zaprojektowana mogłaby przygotować znaczny poczet odpowiednio wykształconych pracowników.

Nie wątpimy też, iż przy znanej zabiegliwości chemików sekcja zdoła szczęśliwie rzuconą myśl rychło w czyn wprowadzić.

= Handel wywozowy.

Kilku tutejszych przemysłowców, a mianowicie fabrykantów papieru i garbarzy, wysłało próby swoich wyrobów do stolicy rzeczypospolitej argentyńskiej na żądanie miejscowych konsumentów.

Pośrednictwo w sprawie powyższej przyjął na siebie nowootwarty w mieście naszem konsulat argentyński.

= Wyprzedaż.

Scheible, antykwarjusz w Stutgardzie, ogłasza licytację na ogromny asortyment książek polskich.

Są tam przeważnie dzieła historyczne i beletrystyka.

= Znowu bona...

W dniu wczorajszym, o godzinie 4-ej po południu, w alejach Ujazdowskich, tuż przy ogrodzie botanicznym, byliśmy świadkami brutalnego obejścia się bony, z czteroletnią dziewczynką, jasną blondynką, biało ubraną.

Dziecko rozwiązało wstążki kapelusika, który dwukrotnie spadał z głowy.

Rozgniewana tem bona pochwyciła dziewczynkę

---

czterdziestówek, które lada konduktor tramwajowy zakwestjonować może, nic dziwnego, iż pewnego pięknego majowego poranku dusza moja była ponurą, jak noc grudniowa.

Na szczęście, ku rozweseleniu mroków moralnych dobrę nieba dały mi spotkać pewnego młodego entuzjastę, który od chwili dojścia do rozumu choruje na smutną bezwątpienia manję zajmowania się sprawami społecznemi.

Tym razem entuzjasta miał wszelkie pozory kiepskiego warjata: broda od tygodnia nie golona, włosy w strasznym nieładzie, krawat podróżował z prawego ramienia na lewe, nie jestem nawet pewny, czy spostrzegł przechodzącą w tej chwili pannę Sznażankę w kapeluszu z Duranda i Duranda, co, jak wiadomo, tylko ludziom, pozbawionym zdrowych zmysłów, zdarzyć się może.

Entuzjasta zagrodził sobą przejście, stanął w postawie kolosa rodyjskiego i z miejsca począł besztać waszego uniżonego sługę.

— Co wy wyrabiacie — wołał — jesteście prasą perjodyczną, czy nie jesteście?

Obejrzałem się ostrożnie, ażali kapelusz z Duranda i Duranda nie słyszy...

— O cóż ci chodzi?

— O co mi chodzi? On się jeszcze pyta, o co mi chodzi! Ależ, człowieku, od tygodnia biegam od cukierni do cukierni, od czytelni do czytelni, pochłaniam stosy artykułów i przeglądów, szukam bez wytchnienia i, znalazłszy w *Kraju* artykuł o banku włościańskim, nigdzie szczegółów o nim znaleźć nie mogę. Umiem na pamięć machinacje Boulangera, jestem wtajemniczony, jak prawy syn Albionu, w szczegóły obrony narodowej, pan Crispi i królowa hiszpańska w gardle mi kością stoi, na granicę Alzacji i Lotaryngji bez paszportu nie pojadę, ale co do banku włościańskiego jestem ciemny, jak tabaka w rogu. Co wy sobie myślicie?

Spostrzegłem, że entuzjasta obdarzony jest głosem pana Negri, skonstatowawszy więc, iż oprócz dwóch czterdziestówek dziurawych, posiadam jeszcze jedną całą, a więc nie podlegającą kwestjonowaniu, użyłem argumentu stanowczego:

— Idziesz na wódkę?

Entuzjasta nie był widocznie skończonym warjatem, gdyż zrobił nader słuszną uwagę:

— Z migdałkiem?

— Z migdałkiem.

— Owszem.

Wzięliśmy się tedy pod ręce i poszliśmy na wódkę z migdałkiem. Gdy zaś wzburzone namiętności entuzjasty uspokoiły się nieco, rzekłem:

— Zacny entuzjasto!... Jesteś bardzo młody i bardzo, rzecz prosta, naiwny. Wiedz przeto, iż pośród nowych znajomości, jakie od niedawna zrobiłem, znalazłem męża, który odrazu stał się dla mnie sympatycznym i to z powodu pewnego wyrażenia, używanego nader *à propos*. Mąż ów, spotkawszy takiego, jak ty, mydłka, entuzjastę, kiepskiego warjata, zwykł mu mawiać tonem spokojnym i flegmatycznym: Ależ nie irytuj się!... To zdanie lapidarne sprawia na tobie wrażenie kubła zimnej wody, wylanego wprost na głowę. Sapiesz, wysapiesz się i...

— Ależ...

— Ależ, nie irytuj się! Otóż, entuzjasto niedoświadczony, wiedz, iż my, jako nacja, stanowimy zaledwie drobną cząstkę innych nacyj, któremi prasa perjodycznaa zajmować się musi. Jeżeli pod prasę zwykłą weźmiesz 100 garncy siemienia lnianego, a jeden rzepakowego i prasować zaczniemy, otrzymujemy 100 razy więcej oleju pierwszego gatunku, niż drugiego. Z tego to właśnie powodu szukasz daremnie artykułów o banku włościańskim, a znajdujesz kilkoszpaltowe kiwanie palcem w bucie mocarzom tego świata. Nic to, że francuz zajmuje się przeważnie tem, co francuskie, anglik—angielskie, a niemiec niemczyznę najwyżej ceni. My, nie będąc już pawiem narodów ani papugą, ciśniemy w naszej prasie wszelkie prądy zagraniczne tak serdecznie, iż o sprawach krajowych milczeć musimy. Zrozumiałeś?

— Niby...

— Idź tedy i nie grzesz więcej. A nadewszystko: nie irytuj się!...

Poszedł i, zdaje się, nie grzeszył więcej... Gdym spotkał owego entuzjastę po dniach kilku, wracał z majówki, trzymał w ręku bukiet bzu i konwalij, owinięty w „najspołeczniejszą" gazetę warszawską, o banku włościańskim nie miał właściwego pojęcia, za to o postępie kataru kiszek lorda Wolseleya posiadał nocje nader dokładne.

J. Olbracht.

za włosy jedną ręką, a drugą okładała silnie po plecach.

Biedactwo w niebogłosy płakało.

Miła opiekunka, na zwróconą przez dwóch przechodniów uwagę, oświadczyła dość licho po polsku, że to jej córka i nikt nie ma się prawa mięszać.

Było to kłamstwo, gdyż usłyszeliśmy, jak dziecko mówiło do okrutnicy: *Fräulein.*

Jako szczegół, po którym rodzice łatwo się przekonają, że to o ich dziecku mowa, dodajemy, że owa bona ma charakterystyczną brodawkę w kształcie maliny na prawym policzku i jest cokolwiek zezowata.

— Niesmaczna mistyfikacja.

W dniu wczorajszym dr. K. padł ofiarą niesmacznej w wysokim stopniu mistyfikacji.

Około godziny 4-ej rano gwałtowne dzwonienie obudziło doktora.

Po otwarciu drzwi, ujrzano jakiegoś młodego człowieka, który wołał:

— Prędzej! na miłość Boską... prędzej doktorze proszę pojechać na Karmelicką pod nr. 8... moja ciotka W. umiera!

Lekarz będąc nieraz do domu państwa W. wzywany, natychmiast się ubrał, a tymczasem nieznany mu poprzednio młodzieniec oznajmiwszy, że ma polecenie wezwać jeszcze dwóch innych lekarzy na konsyljum, szybko wyszedł, dodając:

— Dorożka czeka na dole.

Zaspany dr. K. w kwadrans później był już na Karmelickiej i zaledwie rozbudził stróża.

Jakież jednak było oburzenie lekarza, gdy po długiem dzwonieniu do mieszkania państwa W., otworzył mu drzwi sam właściciel mieszkania, który wyraził zdziwienie z tak późnej a niespodziewanej wizyty.

Oburzony dr. K. postanowił dołożyć wszelkich starań, aby zuchwałego mistyfikatora odkryć i pociągnąć przed kratki sądowe.

— Brutal.

Pasażerowie, jadący w dniu onegdajszym w wagonie trzeciej klasy (nr. 261) pociągu wieczornego, zdążającego z Mławy do Warszawy, byli świadkami oburzającej sceny.

Oto młodszy konduktor pociągu, niedość, iż nie zwrócił uwagi jednej z pasażerek, jadącej z dzieckiem u piersi, że należy wysiąść na stacji pośredniej, ale jeszcze zaczął ją łżyć brutalnie.

Pomimo uwag współpasażerów, brutal powtarzał to samo za każdem wejściem.

Jeden z jadących złożył zażalenie na stacji Praga, nie wątpimy przeto, iż władza właściwa winnego odnajdzie i odpowiednio ukarać potrafi.

— W obłędzie.

W dniu onegdajszym przywieziono na kurację do Warszawy p. I., administratora dóbr donacyjnych w radomskiem, który uległ nagłemu obłędowi i w przystępie furji dopuścił się kilku zamachów zbrodniczych.

Nieszczęśliwy dostał obłędu w nocy, z wtorku na środę, a pierwszym objawem rozstroju umysłowego było podpalenie dworu.

Na szczęście ogień w samym zarodzie ugaszono.

Następnie I. strzelał z rewolweru i przestrzelił nogę synowi swemu, 18-toletniemu chłopcu, a do żony chybił.

Nadto I. ciężko zranił gałką ołowianą jednego z parobków.

Chorego przywieziono do Warszawy w zupełnem obezwładnieniu.

— Zuchwała zaczepka.

W dniu wczorajszym w pobliżu mostu, jakiś drab zbliżywszy się do przejeżdżającego powozu, bez żadnego powodu uchwycił konie za lejce.

Kiedy stangret, Antoni Ludziński, batem odpychał napastnika, ściągnął go z kozła i zranił tępem narzędziem w głowę.

Łotr zdołał bezkarnie umknąć.

— Zamach samobójczy.

Onegdajszego wieczoru na chwilę przed nadjeżdżającym pociągiem kolei nadwiślańskiej, położył się na szynach jakiś człowiek przyzwoicie ubrany.

Drożnik zdołał go dostrzedz i na parę sekund przed nadjechaniem pociągu zepchnąć z relsów.

Nieznajomy desperat wyrwał się drożnikowi i pomimo natychmiastowej pogoni, znikął bez śladu.

— Bójka kwiatów.

W dniu wczorajszym za rogatkami grochowskiemi wynikła kłótnia, a następnie bójka.

Z jednej strony stanął Mosiek Bławatek, a z drugiej bracia Hersz i Mosiek Oleandry.

Sam jeden Bławatek nie mógł się oprzeć aż dwom Oleandrom i został pokonany.

Bławatka ze zranioną głową i złamaną ręką odwieziono do domu, a Oleandry umieszczono w zamkniętej szczelnie... cieplarni.

— Ogień.

Wczoraj o godzinie 9-ej i pół wieczorem, czatownie straży ogniowej zaalarmowane zostały słupem ognia, jaki ukazał się w stronie Teatralnego placu.

Po przybyciu na miejsce dwóch części straży, okazało się, iż płomień powstał z kilku funtów waty opatrunkowej, jaka z niewiadomej przyczyny zapłonęła w pracowni optycznej Wejssbluma, mieszczącej się przy rogu ul. Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej nr. 19-ty.

Straż niebawem ogień ugasiła; straty były bardzo nieznaczne.

KOTATNIK TERMINOWY.

— W d. 28-ym b. m., o godz. 6-ej po południu, w wydziale mechanicznym odbędzie się drugie ogólne zebranie członków zawiązującego się stowarzyszenia spożywczego kolei wiedeńskiej, na którem, między innemi, dokonany ma być wybór zarządu.

— Jutro rozpoczną się roboty kanalizacyjne w następujących ulicach: Piwnej i Królewskiej od Krakowskiego-Przedmieścia do Mazowieckiej, wskutek czego ruch kołowy zostanie zupełnie wstrzymany. Rozporządzenie o wstrzymaniu robót w ul. Świętojańskiej, z powodu procesji w święto Bożego Ciała, przyszło zapóźno, gdyż roboty ziemne w tej ulicy zostały już rozpoczęte, dalszy ciąg robót jednak został do czwartku przyszłego tygodnia wstrzymany.

— Jutro, o godz. 8-ej wieczorem, w sali hotelu Europejskiego odbędzie się zebranie miesięczne członków Towarzystwa ogrodniczego.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 6-ej po południu, odbędzie się wizyta jeneralna delegatów Towarzystwa dobroczynności w ochronie dziecięcej № V-ty przy ulicy Mokotowskiej pod № 35-ym.

— W dniu jutrzejszym, od godz. 11-ej zrana do 2-ej po południu, w pomieszczeniu wydziału administracyjnego magistratu odbywać się będzie w dalszym ciągu obliczanie głosów wyborczych na członków zarządu warszawskiej gminy izraelickiej na czas następującego trzechlecia.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** korespondent nasz donosi pod dniem 24-ym b. m.: Z kół uniwersyteckich wieść smutna. Dr. Źródłowski, prof. prawa rzymskiego (jedna z pierwszych powag naukowych wszechnicy lwowskiej), uległ po raz trzeci obłędowi i od trzech dni przebywa już w Kulparkowie. Powodem była wytężona praca umysłowa, wbrew zakazom lekarzy. — Charakterystyczny wypadek zdarzył się w Rzeszowie. Podczas rozprawy karnej w tamecznym sądzie ujrzano nagle, że jeden ze świadków znajduje się w najzaraźliwszem stadjum ospowego łuszczenia się skóry. Gdy bowiem świadek ów, chłop biedny, zgłosił się do burmistrza w Sędzinowie, jako chory, burmistrz kazał mu, mimo ospy, jechać do sądu, bo chłop nie miał... 50 cent. na stempel do podania z usprawiedliwieniem niestawiennictwa. Trudne do uwierzenia, a jednak rzeczywiste! — Wystawę pięciu nowych obrazów Siemiradzkiego zwiedza codziennie mnóstwo osób. Zachęcony tem przedsiębiorca, p. Cichocki, postanowił dochód z najbliższych dwóch dni ofiarować na umieszczenie w jednym z tutejszych kościołów pamiątkowej płyty ku czci ś. p. Wojciecha i Andrzeja Grabowskich. — Teatr kończy swój „sezon stołeczny". Operetka pod koniec bieżącego tygodnia wyjeżdża do Krakowa; reszta personelu za miesiąc do Krynicy, jak zwykle. Właśnie ukończył swoje trzy występy Apollon Lubicz, z miernem powodzeniem, większem u krytyki, niż u publiczności. Jutro debiut młodej Zimajerki w „Kwiecie z Tlemcenu.—(*l*)

× **Hr. Esterchazy dyrektorem teatru.** Hr. Mikołaj Esterchazy zbudował w rezydencji swojej w Totis, na Węgrzech, teatr, przeznaczony dla popisu wszelkich młodych, nieznanych talentów i jako próbną scenę dla każdej nowo pojawiającej się sztuki. Gmach teatru, przerobiony z byłej cukrowni, zaopatrzony jest we wszelkie dogodności, z wyjątkiem oświetlenia, które tymczasem dają lampy olejne, dopóki nie zastąpi ich elektryczność. Widownia pomieścić może 600 osób. W d. 7-ym b. m. odbyło się w tym jedynym swojego rodzaju teatrze pierwsze przedstawienie, złożone z okolicznościowych: prologu i sztuki. Repertuar zamieścić ma na przyszłość wyjątki z pierwszorzędnych komedyj, dramatów i oper.

× **Zjazd w Inszbruku.** Zjazd cesarza austrjackiego z królową Wiktorją nie pozostał bez następstw. Oto między innemi, spowodował on pogodzenie się księżnej Fryderyki hanowerskiej z bratem, ks. Cumberland. Jak wiadomo, księżna Fryderyka poślubieniem barona Powell-Remingen oburzyła na siebie królewską rodzinę hanowerską. Królowa Wiktorja, która przywiązana jest bardzo do księżnej, uprosiła cesarza Franciszka Józefa, aby zechciał wpłynąć na zgodę jej z bratem. Co też powiodło się w zupełności.

× **Drezyną w świat!** Jak wiadomo, w d. 19-ym b. m. nastąpiło otwarcie linji kolejowej z Niszu do Salonik. Na uroczystość tę, pod wieloma względami wysokiego znaczenia, różne dzienniki wysłały korespondentów. Przywiózł ich do Salonik pociąg w d. 19-ym, który nazajutrz rano odchodził z powrotem, poczem dopiero w d. 25-ym otwarty być miał na linji ruch prawidłowy. Jakoż o naznaczonej godzinie pociąg odszedł, o jednego wszakże korespondenta wiózł mniej! Był nim sprawozdawca któregoś z dzienników wiedeńskich, który zaspał i spóźnił się. Cóż tu począć! Czekać do piątku na pociąg, ani sposobu? Jakże się jednak z wyglądanem niecierpliwie sprawozdaniem dostać z Salonik do Niszu? Szmat drogi! Stroskany sprawozdawca, przedstawiwszy zarządowi kolei okropne położenie swoje, wyżebrał dla siebie drezynę, którą, przeżegnawszy się, puścił się z Salonik w świat. Szczęśliwej podróży!

× **Oględziny.** *Truth* angielska notuje, że Boulanger przyjął delegację dam i pozwolił sobie zrewidować głowę, aby kłam zadać potwarczym wieściom, jakoby był łysy.

× **Róg obfitości.** Żona wójta z Castagnuola, mająca 36 lat wieku, powiła od razu sześcioro dzieci. Rozumie się, wszystkie zmarły. Wypadek ten medycyna po raz pierwszy notuje.

— Proszeni jesteśmy o zamieszczenie pisma następującego: „Skutkiem nieporozumienia w składzie obić papierowych złożyłem rs. 3 na wpisy dla uczniów, za kwitem właściwej kancelarji gimnazjalnej."

Nekrologja.

† Ś. p. Rozyna z v. Fischerów **Pischl**, wdoda, b. obywatelka ziemska, opatrzona św. sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 24-go maja 1888 roku, przeżywszy lat 83. Pogrążone w głębokim smutku córki, zięć i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej dnia 28-go maja, to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1650

† Ś. p. Emilja z Kadejów 1-go ślubu **Adamska**, 2-go **Szymczyk**, b. obywatelka m. Warszawy, opatrzona św. Sakramentami, po długich cierpieniach życie zakończyła w dniu 25-ym maja 1888 r., przeżywszy lat 56. Pozostali w smutku mąż, synowie i siostry, zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 28-ym maja, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **7-ej** wieczorem na cmentarz powązkowski.—1646

† W dniu 28-ym, 29-ym i 30-ym maja, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa, odbywać się będą msze święte za duszę ś. p. Tadeusza **Sarjusz-Zaleskiego**. W dniu 28-ym, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, a w dniu 29-ym i 30-ym, to jest we wtorek i środę, o godzinie **11-ej** zrana. 3—1623—

† W poniedziałek, to jest dnia 28-go maja, jako w rocznicę śmierci ś. p. Macieja **Ławrynowicza**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej i pół** zrana. —1649—

† W dniu 28-ym maja r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Aleksandra odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Teodora **Rakowskiego**, jako w trzecią rocznicę jego zgonu, na które pozostała rodzina zaprasza życzliwych. —1634

† Pojutrze, to jest we wtorek, dnia 29-go maja, jako w rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Pruszaków **Gruszeckiej**, odprawioną będzie wotywa żałobna, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. Panny obok skweru, w kaplicy Pana Jezusa. —1642—

† Dnia 15-go czerwca r. b., o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Wojciecha **Jastrzębowskiego**, b. profesora Instytutu agronomiczno-leśnego w Marymoncie, na które wdzięczni uczniowie zapraszają rodzinę, kolegów i przyjaciół zmarłego. —1633—

† Za spokój duszy ś. p. Anny **Gumowskiej**, zmarłej w dniu 11-ym maja r. b. w Siedlcach, odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Aleksandra, we wtorek, to jest dnia 29 maja, o godzinie **10-ej** zrana, na którą zaprasza się łaskawych znajomych zmarłej. —1644—

† Dnia 28-go maja, to jest w poniedziałek, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza za spokój duszy ś. p. Józefa **Melechima**, na które w smutku pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1641—

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Tyflis 26-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*) — Po długich ulewnych deszczach w pobliżu kantoru składu głównego kolei zakaukaskiej zapadła się ziemia i odsłonił się otwór podziemnej galerji. Robotnicy, którzy spuścili się do galerji, przeszedłszy dłuższą przestrzeń, napotkali coś w rodzaju jeziora. W ścianach galerji znajdują się wgłębienia na podobieństwo celek. Wejścia do podziemia strzeże policja.

Kraków 26-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dzisiaj Akademja umiejętności odbyła doroczne posiedzenie. Przewodniczył zastępca protektora JE. hr. Alfred Potocki. Przyznano nagrody Barczewskiego po 1,125 złr. prof. Adolfowi Pawińskiemu z Warszawy za dzieło: „Rządy sejmikowe", tudzież malarzowi Jackowi Malczewskiemu za obraz „Etapy".

Lwów 27-go maja. (*Tel. pryw. kur. War.*) — Sejm galicyjski ma się zgromadzić we wrześniu.

Lwów 27-go maja. (*Tel. pryw. kur. War.*) — Dzisiaj w obecności namiestnika Filipa Zaleskiego książę Lubomirski otworzył wystawę gospodarczą w Przeworsku. Na szczególną uwagę zasługuje dział inwentarza żywego, złożony z 500 sztuk, tudzież dział przemysłu domowego.

OBWIESZCZENIE.

W celu usunięcia wszelkich wątpliwości, Zarząd dóbr jarmolinieckich, ma honor podać do wiadomości panów kupców i w ogóle osób interesowanych, że podobnież jak lat ubiegłych tak i w roku bieżącym, dwunastodniowy termin petro-pawłowskich jarmarków w mieście Jarmolinicach gubernji podolskiej zostaje niezmienionym, a stosownie do Ukazu Rządzącego Senatu z dnia 28 listopada 1869 r. za nrem 61,761 jarmark zacznie się 18-go czerwca roku bieżącego. Wyścigi odbędą się w dniach 28 i 30 czerwca st. st.—Zarząd dóbr jarmolinieckich.(1652)

— W-mu ***J. Pelczyńskiemu,*** właścicielowi Zakładu pogrzebowego, ul. Nowy-Świat nr 50, oświadczam wyrazy prawdziwego poważania i wdzięczności za wysoce delikatne i uczciwe załatwienie pogrzebu córki mojej Jadwigi.

(1651) ***J. Orlewski.***

Zarząd

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy

Subjektów Handlowych i Przemysłowych

m. Warszawy

ma zaszczyt zawiadomić pp. Członków, iż w dniu 10 czerwca r. b. będzie urządzoną wycieczka do Jabłonny.

Bilety wydawane będą tylko do 4-go czerwca roku bieżącego włącznie w kancelarji Towarzystwa.

Towarzystwo Warszawskich Kolei Konnych

podaje do publicznej wiadomości, że z powodu robót kanalizacyjnych, mających się wykonywać na ulicy Królewskiej, bieg powozów z dniem 17 (29) b. m. zmienionym zostanie w następujący sposób:

1) Powozy z linji „Powązki—Stacja Towarowa" przechodzić będą przez plac Bankowy, Żelazną Bramę i ulicę Graniczną.

2) Powozy z linji: „Mokotów—Marszałkowska—Plac Zamkowy", będą w części dochodzić do robót kanalizacyjnych na ulicy Królewskiej, a w części skierowane będą na plac Teatralny przez ulicę Świętokrzyską, Plac Grzybowski, Żelazną Bramę i Plac Bankowy. (575)

OGŁOSZENIE.

Kantor Banku Państwa

w Warszawie

podaje do wiadomości, że w dniu 20 maja (1 czerwca) r. b. w kancelarji magazynu przy ulicy Nowogrodzkiej o godzinie 11 rano odbędzie się licytacja na urządzenie bufetu podczas jarmarku na wełnę. O warunkach można się dowiedzieć od zawiadowcy magazynu. (569)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od dnia 13-go b. m.

POCIĄGI	Odchodzą		Przychodz	
	godziny i minuty			
Warszawsko-Wiedeńska.				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	10	20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10	45 rano	6	45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5	20 po poł.	11	5 rano
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)				
Kurjerski 2 klasy	9	20 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska.				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	20 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	5 rano	9	40 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	6	30 wiecz.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska.				
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	3	45 po poł.	1	49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Osobowo-towar.-miejsc. do Mrozów	5	30 po poł.	9	28 rano
Warszawsko-Petersburska.				
Pocztowy 3 klasy	10	13 rano	7	3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	23 wiecz.	6	8 rano
Miejscowy do Białegostoku	5	8 po poł.	9	3 rano
Nadwiślańska do Kowla.				
Osobowy	8	— wiecz.	8	5 rano
Miejscowy do Iwangrodu	6	45 rano	11	8 wiecz.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)				
Pocztowy	3	30 po poł.	2	15 po poł.
Nadwiślańska do Mławy.				
Pocztowy	6	55 wiecz.	11	18 rano
Osobowy	9	— rano	8	22 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	7	15 rano	2	57 po poł.
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespolsk.				
Osobowy	2	14 po poł.	7	54 rano
Osobowy	8	12 wiecz.	3	30 po poł.

Pociągi spacerowe.

Na kolei **warszawsko-wiedeńskiej**: w niedziele i święta do Skierniewic i stacyj pośrednich pociągi, wychodzące z Warszawy o godzinie 6-ej, 7-ej minut 5 i 9-ej min. 30 rano, oraz o 3-ej min. 15 po południu, z powrotem bezpłatnym pociągiem, przychodzącym do Warszawy o godz, 11-ej m. 5 wieczorem. — Oprócz tego przez cały czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku można w każdą sobotę i wigilję świąt uroczystych nabywać bilety spacerowe do Ciechocinka z warunkiem powrotu do Warszawy nie później, jak w 3 dni.

Na kolei **warszawsko-terespolskiej**: w każdą niedzielę i święto pociąg do Mrozów wychodzi z Warszawy o godz. 9-ej min. 30 rano, przychodzi zaś o godz. 9-ej min. 59 wieczorem.

— Statki parowe ***Mazur*** i ***Krakus,*** odchodzą codziennie do Płocka o godz. 8-ej m. 30 rano, z Płocka o godzinie 6-ej rano. —1066—

Potrzebny jest

Lekarz-Weterynarz

do gubernji Kijowskiej. Pensji około 600 rs., mieszkanie i praktyka (od 500—600 rs.)— Wiadomość: Długa 28, Widawski, w kancel. adw. przys. Marxa, 9—11 zrana i 5—7 po południu. — Listownie: St. Popielnia, Południowo-Zachodniej kolei żel., wieś Jaropowicze, P. Aleksandrowi Jasińskiemu. 721

BEZ BLAGI.

GUDRONIT

(Oczyszczona Smoła).
№ 1, do zasłaniania wilgoci pud Rs. 3.
№ 2 i 3 (w płynie) do grzyba drzewnego pud Rs. 4. 920R

Mazowiecka Nr 16 — Halpert.

„HALLA".

Obok stacji **Jabłonna,** wśród lasów sosnowych, są do wynajęcia

Mieszkania Letnie,

złożone z jednego lub więcej pokojów bez kuchni, nad restauracją utrzymywaną przez znanego kuchmistrza 733

Stanisława Krzyżanowskiego.

Do wynajęcia

Letnie Mieszkania.

Trzy pokoje z kuchnią na dole, dwa pokoje z kuchnią na piętrze, bez mebli, a cztery pokoje na dole z umeblowaniem, z wyjściem na ogród, w ładnem położeniu, do wynajęcia za przystępną cenę.

Może być **na żądanie stajnia i wozownia.**

Wiadomość w Mokotowie, litera A, obok kościoła. 734

Sklep z pokojem
w dobrym punkcie na Krakowskiem-Przedmieściu, od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia. — Wiadomość w kantorze wekslu Józefa Rabinowicza, Plac Teatralny № 11. 728

W Niedzielę, 27-go b. m., **urządza się**

na BIELANACH
Wielka Zabawa.

Spalony będzie

Świetny Fajerwerk.

Lasek iluminowany będzie **ogniami bengalskiemi.** Muzyka orkiestry wojskowej. Ceny w bufetach zniżone.

Wejście bezpłatne.

Na miejsce kursować będą statki **„Mazur"** i **„Krakus".** 730

GORZELNIK

wykwalifikowany w swym zawodzie, posiadający patent wyższej szkoły gorzelniczej, przybył z zagranicy i życzy sobie przyjąć posadę od 1-go Lipca r. b. Wiadomość w Kurjerze Warszawskim pod lit. **S. W.** 732

☞ Sprzedaje się z wolnej ręki w drodze działów

Majątek ziemski,

w glebie pszennej i żytniej, z obsiewami i inwentarzem żywym i martwym, włók 47. W majątku znajduje się las wartości 15,000 rubli, budowle dobre, dom wygodny, duży, z ładnym ogrodem angielskim i owocowym, pokłady rudy żelaznej, rzeka obfita w wodę.

Odległość od stacji kolei żel. wiorst 8, od Wisły w. 4. Do nabycia potrzeba 30,000 rs., może być w tem przyjęta niewielka suma hypoteczna, dobrze lokowana. PP. pośrednikom zapewnia się procent. Wiadomość przez Pilawę w Celejowie. 720

Majątek Ziemski

blizko Warszawy położony i od lat dawnych dobrze zagospodarowany, jest do sprzedania, zamiany na dom lub na majątek mniejszy. 729

MŁYN wodny na bardzo dobrej wodzie do sprzedania.

Wiadomość ul. Królewska № 47, u W-go **Adwokata przysięgłego Więckowskiego.**



PIOTR ŚLIŻYŃSKI udziela lekcyj tańców salonowych u siebie w domu, sposobem najkrótszym, wyucza w 20-tu lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Krakowskie-Przedm. № 73.** 727



NOWOŚĆ!

Kapelusze Florenckie!

nadeszły do Magazynu Mód

Matyldy Dumay,

Czysta № 8. 731

LOKAL

na 1-em piętrze, składający się z pięciu pokojów, kuchni, piwnicy i góry wspólnej, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Dodaną być może nowo i wygodnie urządzona stajnia na 5 koni i wozownia, również mieszkanie dla stangreta.— Wiadomość w magazynie Braci Lesser, Rymarska. 928R

W Alei Ujazdowskiej pod № 17-ym, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. cały oddzielny, frontowy, 1-piętrowy

PAŁACYK,

do którego należą dwa ogródki (jeden frontowy), 12 pokojów, przedpokój, kuchnia, 2 piwnice i pokój dla służby. W razie potrzeby dodaną być może stajnia i wozownia nowo i wygodnie urządzona.— Wiadomość w magazynie Braci Lesser, Rymarska. 927R



Ujeżdżalnia J. Golińskiego



Mokotowska № 3.

Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i panów.—Przyjmują się konie do tresowania na stajnię i w komis do sprzedania. 925R

Kruszony z Wina

(Chłodnik z Wina),

Dzbanek od kop. 50,
Kufel kop. 15,

wydaje

Warszawska Winiarnia
M. PARZELSKI i S-ka,

ulica Miodowa № 1, w podwórzu na prawo. 918r

Na wycieczki **Kruszony** w butelkach.

Korzystny interes!!!

WYNAJEM KARET i POWOZÓW,

elegancko urządzony, z wyrobioną klijentelą, egzystujący od lat kilkudziesięciu, jest do sprzedania zaraz. Powozy, Landa, Karety i uprzęże nowe. Konie doborowe. — Może być sprzedane i częściowo.

Nowy-Świat № 59. 715

Rs. 40 nagrody.

Dnia 23-go Maja, w przejeździe Nowym-Światem do Teatru lub z powrotem, **zgubiono kolczyk z perłą** wagi kar. 1½, **otoczony 10-ma brylantami.** Znalazca zechce odnieść na Krakowskie-Przedmieście № 44, do jubilera Grodzickiego. 717

708

Letnie Lokale

po 2 i 3 pokoje z kuchnią, w ogrodzie, z werendami, bardzo porządne, za rogatką Belwederską. Wiadomość od godziny 11-ej rano w Dystrybucji P. Bobrowskiego, Krakowskie-Przedmieście, Obywatelska Resursa.

Sklep z pokojem

do wynajęcia,

ul. Nowy-Świat № 45.

wiadomość u stróża. 892R

Dystylarnia w Jeziorku pod Łomżą

potrzebuje

prawdziwej STARKI i kilkunastoletniej ŻYTNIÓWKI.

Łaskawe oferty przesłać proszę albo wprost do Jeziorka, albo do Warszawy, Mazowiecka № 11, mieszkania 6. 755R

712

PROMENADA.

W Sobotę, dnia 26-go Maja 1888 r.

Wielkie Nadzwyczajne

PRZEDSTAWIENIE

z nader urozmaiconym programem, na dochód

dotkniętych powodzią.

Początek o godz. 6-ej po południu.— Cena wejścia **Kop. 30,** dzieci i uczniowie płacą kop. 15. Szczegóły w afiszach. **M. Koller.**

FOLWARK

włók 13, ziemi pszennej, blizko kolei i miasta, z ogrodem owocowym i stawami zarybionemi, jest do sprzedania na włóki, lub w całości, bez pośrednictwa osób trzecich. — Wiadomość w Warszawie, Widok 19, m. 1. 695

OBRAZY

starożytne

wielkiej wartości,

przywieziono ze wsi do sprzedania. Obejrzeć można codziennie w Hotelu Angielskim pod № 41-ym, od godziny 10-tej zrana do 1-ej z południa i od 3-ej do 6-ej. 677

WYPRZEDAŻ 707r

Obić Papierowych (Resztek)

do 10 rol o 50%,
do 20 rol o 25%

niżej cen praktykowanych, w Składzie obić, cerat i rolet pod firmą

W. Muszewski,

Długa 40, wprost Hotelu Polskiego.

Oryginalne tylko z powyższą marką.

Huste-Nicht
Gerichtl. geschützt

NIE KASZLAJ,

Ekstrakt słodowy
Miodowo-Zielisty
i KARMELKI

L. H. Pietsch & C. w Wrocławiu.

Uznane za środek dobry w kaszlu, zaflegmieniu, chrypce, cierpieniu gardła i piersi, poczynając **od prostego kataru aż do suchot** i przeciwko błednicy.

Posiadamy urzędowe podziękowanie od **Głównego Zarządu Czerwonego Krzyża dla niesienia pomocy chorym i rannym żołnierzom w Petersburgu.**

Cena za butelkę rs. 2 k. 40.

Karmelki 30 i 50 kop.

Opakowanie i przesyłka liczą się oddzielnie.—Skład główny dla Rossji w Petersburgu u W. Auricha, Stremjannaja № 4; w Warszawie u L. Spiessa i Syna, Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek. 43R

Po cenie przystępnej

poleca dobór Mebli

własny Zakład Stolarsko-Tapicerski

RABONG,

Nowy-Świat 39. 676

610

Poszukuje się fachowca,

którzyby mógł samoistnie prowadzić fabrykację koców—Miejsce założyć się mającej fabryki jest Łańcut w Galicji.—Zgłoszenia **adresować: Żardecki w Łańcucie Galicja.**

W Sandomierskiem

Dwie Dzierżawy

do odstąpienia na lat dwanaście: Interesanci mogą się zgłaszać poczta Sandomierz, pod literami A. B. 709

Reszta zapasu

ZAPAŁEK z Fabr. **Mszczonowskiej „Magenta",** nie kwalifikująca się do obanderolowania, poleca

A. Nowakowski,

Bielańska 3. R860

Sklepy do wynajęcia

od 1-go Lipca r. b.

Przy ulicy **Marszałkowskiej № 80 róg** Wspólnej, są do wynajęcia różne sklepy z mieszkaniami i bez takowych, odpowiednie na Cukiernię, Handel Kolonjalny, Skład Nafty i t. p.—Obejrzeć można w każdym czasie.—Bliższe zaś szczegóły tamże u właściciela, rano do 9-ej i od 3-ej do 5-ej po południu. 914R

BROWAR

w Łomiankach pod Warszawą, jest do wydzierżawienia pod bardzo korzystnemi warunkami od 1-go Września r. b., lub zaraz z kupnem zapasów piwa lagrowego, którego zbyt jest zapewniony.—Bliższe informacje na miejscu lub w handlu Win P. Voigt & Comp., Bielańska № 5. 692

SER OWCZY,

Kalafiory i Kartofle

świeże z Malty,

poleca handel

L. WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście № 25,

Stara Poczta. 707

Opony

nieprzemakalne oraz 606R

PASY do maszyn

z najprzedniejszego żaglowego płótna wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska 32,

gdzie skład Płócien Finlandzkich.

OGŁOSZENIE.

WARSZAWSKI KANTOR
Banku Państwa

podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 24 Maja (5 Czerwca) r. b., we Wtorek, sprzedane zostaną przez licytację w Składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, o godzinie 12-ej w południe, zastawione w b. Banku Polskim w r. 1868 i w swoim czasie nie wykupione przez Esterę Laję Wejnberger, następujące przedmioty srebrne:

2 lichtarze.
3 łyżki stołowe,
1 widelec,
1 kubek,
1 broszka z łańcuszkiem i haczykiem i
2 łańcuszki złote.

Przedmioty powyższe można przejrzeć w dniu licytacji od 10-ej zrana do rozpoczęcia takowej. 902r

MAGAZYN

pod firmą

RUSKA MANUFAKTURA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. L. Krasińskiego.

926R

POLECA:

WIELKI WYBÓR:

ZEFIRÓW, KRETONÓW i SARPINEK

jak również

Wyrobów bawełnianych białych i Płócien z fabryki Kostromskiej.

Udziela pożyczki na zastawy Lombard, ulica Widok Nr 17, od 10-ej zrana codziennie.—Procent zmniejszony. 247r

---

TELEGRAM

od petersburskiej fabryki tabacznej

„TALIZMAN".

Zawiadamiam, iż otworzyłem skład w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nr 20, w domu Neufelda.

Obecnie wyroby moje nabywać można w znaczniejszych składach tabacznych, a mianowicie:

Papierosy

10 sztuk	**Direktorsza**	10 kop.	**niebywałe.**
10 „	**Antique**	10 „	w bib. ryżowej.
10 „	**Antique**	10 „	„ białej.
10 „	**Jantarnyja**	6 „	„ ryżowej.
10 „	„	6 „	„ białej,

Mam nadzieję, że kto sprobuje wyżej wymienionych papierosów, zostanie stałym konsumentem i protektorem takowych. 890R

FABRYKA TABACZNA

„TALIZMAN".

Gub. Lubelska, o 4 wiorsty od st. kolei Nadwiślańskiej Nałęczów.

Zakład Wodoleczniczy NAŁĘCZÓW,

Apteka, Telegraf i Poczta na miejscu.

oraz dom zdrowia dla chorych chron. z zastos. elektr., massażu, wód mineralnych, kumysu, mleka i t. d., pod kierown. D-ra Konrada Chmielewskiego **cały rok otwarty.**

Bliższych objaśnień udziela na miejscu **Administracja Zakładu.** 570R

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicji), stacja kolei Iwonicz.

Szczawy alkal. słone, jod i brom zawierające,

skuteczne w chorobach **skrofulicznych,** i ich złośliwych następstwach. w chorobach skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie i w rozlicznych chorobach **KOBIECYCH.**

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne.

Mleko, żentyca, kefir, inhalatorium.

Znakomita stacja klimatyczno-lecznicza.

Pora kąpielowa podzielona na 3 sezony od 20 Maja do końca Września.

Lekarz zdrojowy Dr. Kl. Dębicki, b. asystent Klin. Uniw. Jagiell.

Prospekta wysyła franco Dyrekcja. 771R

Pensjonat dla panien pierwszego rzędu w Berlinie

Siόstr Lebenstein.
Wyborowe referencje

Hedemann str. 15.
Szczegóły w prospektach.

779R

RABKA

najsilniejsza solanka jodo-bromowa w Galicji,

posiada cztery źródła analizowane przez chemika D-ra Olszewskiego, dostarczające **obfitej ilości wody do picia** i kąpiel, **ma 24 łazienek** z wannami metalowemi, lekarza i aptekę w miejscu, sól jodową własnego wyrobu, ług równie jak i wody zamiejscowe; mieszkania w ilości 250 różnej obszerności należycie urządzone, dwie traktjernie, salę na reuniony, stałą muzykę, **pocztę i stację telegraficzną i kolejową** w miejscu, którą w 5 godzinach z Krakowa się dojeżdża, a ze stacji w miejscu omnibusem do Zakładu.

Sezon otwarty od 1 Czerwca do 30 Września.

Wszelkich wiadomości żądanych udziela **Zarząd Zakładu w Rabce.**
631

WODY MINERALNE NATURALNE.

Skład Wód Mineralnych Naturalnych

przy Aptece pod firmą

Dra T. HEINRICHA

w Warszawie,

przy rogu ulic Wierzbowej i Senatorskiej istniejący,

ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zaopatrzony został **wprost ze źródeł,** we wszystkie **wody mineralne** tegorocznego czerpania: **krajowe, galicyjskie, szlązkie, czeskie, austrjackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuzkie.**

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód **wyrabiane,** jako to:

a) do kąpieli: **szlamy, ługi, błota, wyciągi, mydła i sole.**

b) do wewnętrznego użytku: **pastylki i sole** oraz **podpuszczka reinertska** i **czysty kwas mleczny** do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie.

Powyżej wyszczególnionych wod, jak również i produktów ze składu mego, dostać można **w główniejszych aptekach Królestwa i Cesarstwa.** 883R

WINO zawierające PEPTON

CHAPOTEAUT

Aptekarza w Paryżu.

Pepton jest substancyą wytworzoną przez strawienie mięsa wołowego za pośrednictwem pepsyny, jakoby przez działanie samego żołądka. Tym sposobem karmi się chorych, ozdrowieńców i osoby cierpiące na *anemią, osłabione w skutek chronicznego niedostatecznego i mozolnego trawienia, mające wstręt do pokarmów dotknięte gorączką, diabetem, suchotami, dysenteryą, chorych na raka, wątrobę i żołądek.*

Składy w Paryżu, 8, ulica Vivienne i we wszystkich aptekach.

Składy Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESS i SYNA,

Plac Teatralny № 464—5 i ulica Marszałkowska № 140.
otrzymały na Skład Główny:

Buljon peptonowy vel Pepton mięsny,

w formie ekstraktu wyrobu **G. MEISNERA,**

który sprzedaje się w słoikach wagi 1/4 funta Netto, jest stanowczo najlepszym środkiem pożywczym i dyjetetycznym, gdyż podług Analizy **Doktora Nenckiego i pana Rakowskiego** Chemika, zawiera 32% Peptonu, a jest prawie o połowę tańszym od wszelkich podobnych amerykańskich ekstraktów mięsnych, mających zaledwie 4% Peptonu, zgodnie z analizą wykonaną przez D-ra Fabiana.

Poleca się głównie osobom źle trawiącym, dla dzieci skrofulicznych, a przedewszystkiem dla rekonwalescentów, niemniej jako dodatek do zup, rosołów i sosów.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych składach Kolonjalnych i Aptecznych tak w Warszawie jako i na prowincji. 903R

„ZGODA"

każdy zgodzi się, iż gatunek ten, przewyższa wszystkie dotychczas egzystujące gatunki papierosów, gdyż wyrabiany **z prawdziwego tureckiego tytoniu (bibułka biała lub żółta),** wytrzymuje krytykę najwybredniejszych nawet palaczów.

Cena za 100 szt. 60 kop.

Opakowanie po 5, 10, 25 i 100 szt.

Dostać można we wszystkich składach tabacznych i dystrybucjach. 899R

WODY MINERALNE NATURALNE,

Główny skład przy Aptece

K. LILPOPA,

ulica Nowy-Świat Nr 60, obok Ordynackiej,

poleca się ze świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi.

Sprowadza je wprost od zarządów źródłowych i w miarę potrzeby, ciągle nowemi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkta źródłowe, jako to: **Sole, Pastylki, Mydła, Ługi, Szlamy** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Do przygotowania serwatki, Apteka wyrabia **Pastylki,** z pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. 813R

SALVATOR
PLASTER WYNISZCZAJĄCY ODCISKI,

poleca się jako środek znany i niezawodny.

Dostać można we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych w Królestwie i Cesarstwie.
Pudełko 40 kop.

Skład Główny i Fabryka Plastra Salvator

PRZY APTECE W. BOROWSKIEGO,

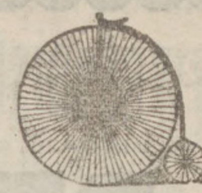
ulica Przejazd № 643 w Warszawie. 882R

MAGAZYN WIEDEŃSKI
UBIORÓW MĘZKICH,
przy ulicy Miodowej Nr 2,

zaopatrzony został na sezon wiosenny i letni w wielki wybór gotowej garderoby **z dobrych materjałów** i dokładnie wykończonej. O łaskawe liczne zwiedzanie magazynu uprasza się Szanownych klijentów. 850R



WEJKERT i DRECHSLER
W ŁODZI.



906R

Najtańsze źródło do nabywania:
Mebli żelaznych, Welocypedów i Wózków dziecinnych.

Cenniki franco.—Poszukuje się AGENTÓW.

Dra LENGIEL'A

BALSAM BRZOZOWY,

analizowany i uznany przez Władze Lekarskie w Petersburgu i Moskwie.



Sam sok drzewny, otrzymywany z brzozy, przez wywiercenie pnia tejże, od najdawniejszych lat jest jaknajdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; przerobiony zaś według przepisów wynalazcy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. **Pociera się nim wieczorem twarz lub inne miejsca skóry, nazajutrz już naskórek się wygładza, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną.**—Balsam ten wyrównywa zmarszczki na twarzy, oraz znaki ospowe, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—**Cena słoika** wraz z przepisem **rs. 1 kop. 65.—Dra Fr. Lengiel'a Mydło Benzoesowe, sztuka kop. 50 i 35.—Oppo-Pomada** (lepsza od Cold-Creamu) **rs. 1.**—Do nabycia we wszystkich perfumerjach, składach aptecznych i zakładach fryzjerskich, w Warszawie u pp. Lud. Spiess i Syn, A. Lipinka i Jana Kalinowskiego; skład główny dla całej Rossji u W. Auricha w Petersburgu, Stremiannaja 4. 6R

Skład Zapałek W. A. Łapszyna,

ma duży zapas Zapałek i sprzedaje takowe **do 1 Czerwca** r. b. po taniej cenie bez banderoli, t. j. po **6 rubli za 1,000 pudełek,** czyli po **6 kopiejek** za paczkę z **10-ciu pudełek złożoną.** Od 1-go zaś Czerwca, cena zapałek będzie: **za 1,600 pudełek rs. 9,** czyli za paczkę **z 10-ciu pudełek po 9 kop.** Pragnący się zaopatrzyć w tanie zapałki, raczą się zgłosić do 1-go Czerwca do mego Składu: **Ulica Graniczna Nr domu 14, Rothauba w Warszawie.** 713



Towarzystwo Żeglugi Parowej
Czarnomorsko-Dunajskiej,

utrzymuje komunikację osobową i towarową, **pomiędzy Odessą i następującemi portami Dunajskiemi: Izmaił, Kilija, Reni, Sulin, Tulcza, Galacz, Braiła, Czernowoda, Silistrja, Turtukaj, Dżurdżewo, Ruszczuk, Sistowa, Zimnica, Nikopol, Turn-Magurelli, Korabija, Rachowo, Łom-Palanka, Widdyń i Kalafat.**

Ze stacjami Dróg Żelaznych Warszawskich, ustanowioną została **komunikacja bezpośrednia.**

Bliższe informacje udziela 790R

AGENT TOWARZYSTWA

Ernest Gay, Włodzimierska 11 w Warszawie.

Biuro Główne Towarzystwa w Odesie (Ekateryneńskaja dom ks. Gagarynowej).

WIEDEŃSKA FABRYKA

KAPELUSZY SŁOMKOWYCH

MARCELEGO WILDEN'A

w Warszawie, Marszałkowska № 141,

Skład fabryczny: Zielna Nr 36,

poleca na obecny sezon letni: **Wielki wybór Kapeluszy słomkowych** damskich, męzkich i dziecinnych ubieranych. 785R

Ceny fabryczne.

Nauka i wychowanie.

Angielskiego języka lekcje, udziela nauczyciel H. Berger, Świętokrzyzka 27, m. 14, od 2—4. 10027

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. Francuzki świeżo sprowadzone są do umieszczenia zaraz, oraz młody paryżanin poszukuje miejsca. 1116

Bona francuzka lub polka, mówiąca poprawnie po francuzku, potrzebna zaraz do siedmioletniego chłopczyka. Krucza, róg Wspólnej, w handlu win, od 2—6. 9890

Bona polka, wdowa, ze świadectwami, poszukuje miejsca. Wiadomość, Długa № 28, u Sakowica. 10064

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 152

Potrzebna na letni sezon osoba w średnim wieku, do dorastających panienek, posiadająca wykład szkolny. Długa 59, 2-gie piętro. 9652

Poszukuje się młodej francuzki do konwersacji. Wiadomość: Chmielna 62, mieszkania 2, do 12 w południe i od 6 wieczorem. 10041

Potrzebna nauczycielka z muzyką na wyjazd zaraz. Wiadomość: Długa, hotel polski № 90, do 12 w połud. 10036

Student uniwersytetu, poszukuje zaraz kondycji na wieś. Oferty „Studentowi" proszę składać w kantorze Kurjera. 10114

Znany z doświadczenia wychowawca, nauczyciel języka niemieckiego, posiadający poważne i chlubne świadectwa i rekomendacje, przyjmie miejsce i na wyjazd. Wiadomość w pałacu hr. J. Potockiego, Krakowskie-Przedmieście № 15—415, obok hotelu Europejskiego, urzędcy. 10061

Posady i prace.

Chłopiec potrzebny do litografji i drukarni „Liberty". Leszno 13. 1144

Dziewczynka potrzebna 13—15 lat do kawiarni, Szpitalna № 5. 10088

Dziewcząt kilka i chłopców przy lekkiej robocie znajdzie dobry zarobek w Warszawskiej fabryce kapsli. Leszno 88. 10051

Do najlepszej pralni bielizny. Sienna 13, potrzebna drobiażdżarka i uczennica zaraz. 10004

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna 45, potrzebne są zaraz panny do maszyny i podręczne. 9880

Fachowiec energiczny poszukuje odpowiedniej pracy, znający się praktycznie na robotach tokarskich, ślusarskich itp., był także i zarządzającym w mechanicznych zakładach mniejszych, mogący wyjechać do Rosji. Oferty w kantorze tegoż pisma, dla „Maszynmajstra". 10068

Młoda osoba umiejąca szyć na maszynie, poszukuje zajęcia do dozoru dzieci, lub do jakiego sklepu jako sklepowa. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. U. 1150

Niemka 13—15 lat potrzebna do dziecka zaraz. Zielna 32, m. 13. 10031

Osoba wolna, wdowa, wykształcona, w językach: niemieckim, francuskim i włoskim biegła, mogąca się powołać na rekomendacje znanych w mieście lekarzy, poszukuje zaraz zajęcia jako towarzyszka w podróży, opiekunka osoby chorej na wyjazd za granicę, lub też zajęcia się zarządem domu. Oferty w kantorze Kurjera pod literami M. C. 10042

Osoba w średnim wieku, obznajmiona z gospodarstwem wiejskiem, a także mogąca być rządcą domu, buchalterem, rachmistrzem, posiadająca języki polski i ruski, poszukuje zajęcia. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. S. R. 1142

Potrzebne są zaraz panny do krawieczczyzny oraz do nauki Wspólna № 46, mieszkania 8. 10074

Potrzebna spódniczarka uzdolniona zaraz do prywatnego domu. Ulica Chmielna № 72—20. 10099

Potrzebny chłopiec do tapicera. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 4. 10101

Potrzebne zaraz panny zupełnie zdolne do staników i spódnic, umiejące upinać. Erywańska № 9, m. 5, 2 piętro. 10116

Panny podręczne do sukien. Aleksandrja № 15, mieszkania 1. 19115

Potrzebne panny do staników, spódnic i podręczne, pracownia Józefiny. Ulica Zielna № 27. 10069

Potrzebne panny podręczne do bielizny za dobrem wynagrodzeniem. Marszałkowska № 79. 10046

Potrzebny jest uczeń do cukierni J. Górskiego. — Ul. Nowy-Świat wprost Kopernika. 10043

Potrzebne są panny uzdolnione do pracowni sukien damskich.— Ulica Leszno 35, sklep. 10026

Potrzebne są panny do ręcznego szycia kapeluszy. Dzika № 7. 9970

Potrzebna zaraz maszynistka, oraz wykończarka do pończoch. Elektoralna 19, mieszkania 5. 9989

Potrzebne są panny uzdolnione maszynistki i podręczne do pracowni bielizny L. Höflich, Solna № 8. 9985

Potrzebną jest od 1-go Lipca r. b. osoba przyzwoita do wyręczenia pani domu w dozorze i zarządzie gospodarstwem kobiecem na wsi, wymaganą jest przytem znajomość kroju i krawieczczyzny. Osoby interesowane raczą się zgłosić listownie z dołączeniem świadectw i rekomendacji, pod adresem: Dom. Łubna, przez Błaszki, gubernja Kaliska. 10075

Potrzebna sklepowa do sprzedaży pieczywa, osoba pojedyncza i fachowa, kaucja wymagalna rs. 50. Wiadomość: Ordynacka 11, w piekarni. 10085

Potrzebna jest sklepowa z kaucję sto rubli, do sprzedaży pieczywa. Wsadomość ulica Chłodna № 48, u właściciela piekarni. 10086

Potrzebna jest panna do sklepu, do magazynu mód Matyldy Dumay, będąca już w tem zajęciu, na stałe. — Ulica Czysta № 8. 10044

Panny kompletnie zdatne do staników i spódnic, potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem do pracowni Florentyny Krajewskiej, Żabia № 4. 10027

Potrzebna jest maszynistka do koszul męzkich z pensją rs. 15 miesięcznie. Ulica Ciepła № 9, m. 18. 9636

Poszukuję zdolnych lakierników, umiejących feceyrować. Fabryka mebli żelaznych Elektoralna № 11. 9639

Polka wychowana we Francji, poszukuje miejsca towarzyszki do starszych panien. Wiadomość Nowy-Świat 49, u Tekli Kuczborskiej. 9649

Potrzebne są panny do staników, spódnic i podręczne. Pracownia Emilji, Plac Warecki № 2. 9591

Potrzebni nakładacze, odbieracze, którzy ukończyli lat 15. Drukarnia S. Lewentala. Nowy-Świat № 41. 1100

Potrzebna jest uzdolniona maszynistka i dziewczynka do zwijania do pracowni pończoch. Chmielna 32. 9891

Panienki podręczne i do nauki. Stałe zajęcie w fabryce krawatów L. Bock, Daniłowiczowska № 4, m. 35, stróż wskaże. 9858

Potrzebni zaraz ajenci do sprzedaży maszyn do szycia w domach prywatnych, za dobrem wynagrodzeniem. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. A. B. 100. 9849

Panny zdatne do staników i podręczne potrzebne zaraz. Grzybów № 12. Grabowska. 9856

Potrzebna zaraz panna do robienia na maszynie pończoch. Złota № 5. 9907

Panny kompletnie uzdolnione i podręczne do staników potrzebne są natychmiast do magazynu P. Lardenoy. Mazowiecka № domu 20. 9901

Prasowaczki zdolne potrzebne. Pralnia № 3, róg Chmielnej i Nowego-Światu. 9691

Potrzebne są panny zdatne do staników i uczennice. Rymarska № 10, m. 9. 9602

Posady handlowe za granicą ułatwia Penaud, 12 Rue Biot. Paris. Dołączyć markę. 9738

Pomocnik księgarski szuka zajęcia. Oferty pod adresem „Pomocnik" poste-restante. Warszawa. 9797

Panny do krawieczczyzny potrzebne do pracowni „Aniela". Marszałkowska 94. 9928

Panny potrzebne zdatne do krawieczczyzny. Twarda 30, m. 18. 10009

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. — Chmielna 19, pracownia Majewskiej. 9955

Potrzebne staniczarki, podręczne, oraz uzdolniona upinaczka. Chmielna 28, mieszkania 2. 9853

Rządca gospodarczy, człowiek w sile wieku, znający praktycznie każdą gałęź gospodarstwa rolnego, posiadający odpowiednie świadectwa, poszukuje posady od 1 lipca lub zaraz. Oferty pod lit. W. O. 1113

Spódniczarki szyjącej na maszynie potrzeba zaraz. Graniczna № 11, pracownia paryzka. 10105

Uczeń może być przyjęty do pracowni wyrobów mechanicznych, elektrycznych i tokarsko-mechanicznych. Taychert, mechanik. Ulica Elektoralna 6. 1092

Uczniowie i praktykanci znajdą pomieszczenie w zakładzie mechanicznym. Marszałkowska 150, róg Zielonego placu. 9868

Uczni potrzeba do zakładu koszykarskiego Wspólna № 15. 9879

Uczeń od lat 15 potrzebny jest do zakładu brązowniczo-cyzlerskiego, dobrej konduity, za wynagrodzeniem pierwszego roku nauki. Nowolipie № 8 nowy. 9999

Zdolne staniczarki za pensję od 12 do 22 rs., również do spódnic, potrzebne zaraz.— D. Kurdelska Nowosenatorska № 9. 10097

Zaraz potrzebne są zdatne panny do staników i upinan a spódnic. Nowy-Świat 56, pracownia Diube. 10106

Kupno i sprzedaż.

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet i chodników Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. Ceny najniższe. 1115

Bryczka na resorach do sprzedania. Ulica Mokotowska № 50. 9619

Brek bardzo mało używany, fabryki Romanowskiego, jest do sprzedania. Erywańska 9, kantor wynajmu powozów. 9903

Bryczka wolant, kolejna, lekka, na parę lub pojedynkę, mało używana, jest do sprzedania. Wiadomość Nowy-Świat № 62, stróż wskaże. 9886

Cztery duże oleandry o pięknych koronach do sprzedania. Solec 97, u stróża. 1120

Cytra koncertowa z mechaniką, tanio do odstąpienia. Piękna № 4, m. 3 bis. 10045

Dywany najrozmaitsze, obicia meblowe Zawierciowskie, serwety. kołdry, chodniki, największy wybór! „najlepiej kupić" u Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 868

Do sprzedania ogier siwy wierzchowy z pod pułkownika lejb-gwardji kirasjerów, dwa arszyny, lat 8, z atestatem. Klacz kasztanowata wierzchowa, lat 6, wałach kasztanowaty, zaprzęgowy, lat 7. Wiadomość Okopowa № 1, skład węgli Towarzystwa francuzko-włoskiego, wprost targu Witkowskiego. Tramwaj „Stacja Towarowa". 9631

Do sprzedania biurko i pianino do egzertywania. Hoża 34, m. 7. 10096

Do sprzedania maszyna do rznięcia papieru. Twarda № 31, mieszkania № 35. 9606

Do sprzedania dębowe urządzenie sklepowe. Wiadomość u stróża. Tłomackie 3, do 10 rano i od 4 po południu. 9589

Do sprzedania kanapy, suknie, ubranie męzkie, stoły i różne drobne rzeczy i sprzęty. Wiejska № 1, m. 25, od 10—2. 9638

Do sprzedania dwie tokarnie, jedna 8-stopowa, pociągowa, a druga mała pedałowa i dwie bormaszyny, wszystko nowe. Wiadomość ulica Wróbla № 3, stróż wskaże. 9871

Do sprzedania szafa dębowa za rs. 45 i komoda rs. 17, urzędowej roboty. Ulica Dobra № 17, m. 6. 9840

Fortepian czarny, w bardzo dobrym stanie jest do sprzedania za bezcen z powodu nagłego wyjazdu. Dzielna 45, mieszkania 7, parter. 9859

Fortepiany sprzedaję, wydzierżawiam od rs. 3, reperacje. Jerozolimska 25. 9827

Fortepian Kralla, bardzo dobry rs. 240, drugi Bucholtza rs. 75. Solna 12, mieszkania 6. 9622

Fortepian sprzedaje, wynajmuje miesięcznie rs. 2. Chmielna 32, m. 14. 9826

Fortepian do sprzedania fabryki Kralla i Seidlera w dobrym stanie. Leszno № 24, mieszkania 5, 10110

Garnitur mebli używanych, włosem wyściełanych, tanio do sprzedania. Sienna 14, mieszkania 33. 9887

Gotowe: kołdry, bielizna, materace, poduszki, wybór łóżek żelaznych, własny skład pierzy i puchu. Ulica Czysta № 2, magazyn pościeli S. Wrotnowskiego. 9929

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, kredens, stół, tualeta. Szpitalna 5. 9927

Garnitur mebli, kredens, stół, garniturek fantazyjny, łóżka, tualeta, umywalnia, sofa. Swiętokrzyzka 39, m. 2. 10034

Halki, fartuszki oraz staniki trykotowe tanio poleca specjalna pracownia. Ulica Długa 19, wprost bramy. 9952

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od innych cenników. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 4117

Klacz kara, rasowa, z atestatem, 4 lat, zdatna pod wierzch i do zagrzęgu sprzedaje się. Wiadomość feldfebel nieregularnej roty Litewskiego pułku w Ujazdowskich koszarach. 9613

Krokiet zabawa ogrodowa, na różne ceny, z opisem polskim, (broszura). Skład Juliana Müllera, Senatorska 26, wprost kośc. 1057

Kawior krajowy, pierwszy transport, poleca sklep spożywczy Emilji ulica Marszałkowska 148. 8634

Kierat czyli maneż prawie nowy, czterokonny do sprzedania. Leszno 88. w fabryce kapsli metalowych. 10052

Kawior krajowy poleca handel L. Wróbel. Krakowskie-Przedmieście № 25, stara poczta. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 8815

Lustra tremo, złocone krzesełka, kasa ogniotrwała, meble, maszyna pończoszznicza, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Marszałkowska № 69, m. № 9. 9634

Łyżeczki srebrne sztuk sześć i szczypce do cukru, do sprzedania za przystępną cenę. Nowy-Świat 4, m. 12, od godziny 1—2 po południu. 1141

Meble salonowe czarne, urządzenie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 35, mieszkania 18, druga brama od ulicy Marszałkowskiej. 10067

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, franki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 9954

Mopsik półroczny do sprzedania. Ulica Senatorska № 11, u felczera. 9750

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, tualety i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 4. 10102

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Nowego-Światu dom Schlagera, wejście z Wareckiej № 1, stróż wskaże. 10107

Meble tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, stół, krzesła, garnitur gabinetowy. Mokotowska № 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 8192

Mundur VI klasy do sprzedania tanio, między 4—6. Podwale 22, m. 24. 9847

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 9670

Maszyny do szycia najlepsze i najtańsze wszelkich systemów, oraz najdokładniejsze reperacje. Główny skład maszyn Lindner dawniej Szlezyngier. Nowy-Świat № 42. 9245

Masło śmietankowe trzy razy na tydzień świeże, poleca skład towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego. Nowomiejska róg Podwala, obok kościoła po-paulińskiego, w Warszawie. 9937

Okrycie damskie, samowar, prysznic, komoda, łóżko do sprzedania. Wilcza № 35, m. 8, od 4—7. 9744

O wiorst dwanaście od obozu w Okuniewie jest do sprzedania dziewięćset korcy owsa i trzysta fur słomy żytniej lub też owsianej. Wiadomość na miejscu w Jaktorach przez Radzymin. 10057

Pianino zagraniczne nowe. Wspólna № 25, m. 1, od 12 do 4. 10100

Suknie modne raz użyte, do sprzedania tanio. Wspólna 4, w pracowni. Tamże panny potrzebne. 10080

Szafy, lustra, dywany, zegary, z powodu wyjazdu sprzedaje. Nowolipie 8, mieszkania 2. 10029

Sprzedaje się meble czarne z bawialnego pokoju, jedwabiem kryte. Mokotowska 59, mieszkania 5. 9651

Trzy suknie do sprzedania: balowa z koronkami, fularowa E'crue i szlafroczek matinée. Wiadomość Chmielna 13, mieszkania 15. 9630

Tanio sprzedam kanapę nową rs. 20, kołdry nowe, waliza. Sosnowa 11, m. 4. 10103

Wierzchowy wałach „Polak" 5 lat, spokojny, zdrów, silny, oprzęgany, jest do sprzedania w ujeżdżalni Krausego. 10001

Wolant i trzy bryczki zupełnie nowe, z pierwszorzędnej fabryki, są do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość ulica Wilcza № 57, mieszkania 1. 9663

Wózek elegancki do sprzedania za rs. 10. Elektoralna 35, m. 3, od 3—5 po p. 10040

Z powodu zmiany lokalu do sprzedania meble urzędowej roboty, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele jutą kryte, stół przed kanapę, szafa duża rozbierana machoniowa, dywan, serweta dywanowa. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 40/389 wprost Saskiego Placu, stróż domu wskaże. 1019

Z powodu wyjazdu są meble do sprzedania. Widzieć można między 12 a 2, tamże mieszkanie do najęcia 6 pokojów na 2 piętrze z wszelkiemi wygodami. Jerozolimskie Aleje 23. 10065

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne rzeczy i meble za nizką cenę. Wiadomość Aleja Jerozolimska № 78, mieszkania 30, u stróża. 10059

Za rs. 325, t. j. za połowę ceny, do sprzedania fortepian wiedeński Schrejbera, palisandrowy, 7 oktaw, mało używany, z silnym i pięknym tonem. Długa № 9. Stróż wskaże. 10082

Z powodu zmiany lokalu, bardzo tanio sprzedaje maszyny do szycia, do robienia pończoch, gwarancja dwuletnia. Mechanik Olszewski. Senatorska 28, wprost kościoła. Potrzeba kilku uczni od lat 16. 1145

Z powodu choroby jest do sprzedania maszyna szewcka, słupkowa, zupełnie nowa. Ulica Elektoralna № 33, m. 10. 1117

Interesa handl. i majątk.

Apteka z obrotem 2,600 do 2,800 rubli rocznie, do sprzedania za 5,500 rubli gotówką. Adres: apteka Kufala w Stepaniu, przez Klewań, gub. Wołyńska. 1091

Bez pośrednictwa. Do sprzedania majątek 30 włók, 17 wiorst od stacji kolei Wiedeńskiej kompletnie zagospodarowany, bez serwitutów, budynki murowane, dom mieszkalny murowany, ładnie urządzony, w pięknym ogrodzie. Tow. Kredytowego rs. 19,000. Do kupna wymagalne 12—15,000 rs., reszta na parę lat na 5 procent. Prywatnych długów żadnych. Wiadomość Niecała № 14, m. 4, rano do 11 i między 3 a 6. 10049

Bufet na stacji kolejowej zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Senatorska 38, w kantorze składu win. 9138

Do odstąpienia skład wódek na korzystnych warunkach, egzystujący od 50 lat. Krzywe-Koło № 3, m. 6. 10053

Do wypuszczenia są przekąski. Długa № 9, zaraz. Fachowi mają pierwszeństwo. 10083

Dom w rodzaju willi, w pięknem położeniu, do sprzedania. Wiadomość za rogatką Belwederską w ulicy Parkowej № 21, u właściciela. 10073

Do sprzedania różne majątki bez długu, w zamian na mniejsze, lub dom w Warszawie. Wiadomość cukierni Chrzanowskiego, Marszałkowska 105. 1127

Do sprzedania lub zamiany na niewielki folwark bez długu. Młyn wodny o 3 gankach z perlakiem i jagielnikiem, z gruntem, łąką i odpowiedniemi zabudowaniami, hypoteka oddzielna, 14 wiorst od miasta Radomia. Bliższa wiadomość Chmielna № 108, u gospodarza, od 5—6. 9517

Dla rozszerzenia interesu przemysłowego, dobrze procentującego, poszukuje się wspólnika z kapitałem od 10 do 15 tysięcy rubli, Gwarancja pewna. Wiadomość Świętojerska № 14, mieszkania № 47, od od 10 do drugiej po południu. 9163

Do sprzedania wiatrak i karczma z prawem propinacyjnem na Szopach Polskich, gmina Mokotów. Wiad. na miejscu. 9811

Folwark w okolicy fabrycznej m. 200, do wydzierżawienia. Wiadomość Krucza 48, mieszkania 16. 9998

Handel kolonjalny z kapitałem 600 kilkadziesiąt rubli do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 47, u rządcy. 9687

Kawiarnia do sprzedania w każdym czasie z powodu słabości. Podwale 42. 1146

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: Długa № 32. 9681

Magiel angielski do sprzedania. Ulica Leopoldyny № 15. 10089

Magle do sprzedania nowe. Wiadomość ulica Chłodna № 18. 10087

Ostrzega się przed dwoma pośrednikami. Wiadomość Bednarska 19, m. 11. 9735

Posesja z placem czy ogrodem, razem łok. kw. 6,810, frontu łok. 104, Nowolipki № 68, do sprzedania po rs. 1 kop. 50 za łok. kw., razem z budynkami. 9700

Potrzebny jest folwarczek lub kolonja albo też dzierżawa długoletnia majątku ziemskiego w dobrej glebie na zamianę na dom z ogrodem i placem pod budowę, przynoszący dochodu rs. 1,200. Wiadomość Stara-Praga № domu 43, ulica Targowa, u właściciela. 10058

Poszukuję majątku na zamianę domu. — Zielna 9, m. 2, od 2 do 6 po poł. 9966

Poszukuję inteligentnej wspólniczki panny lub wdowy z kapitałem do 10 tysięcy. Oferty kantor Kurjera A. A. 10. 10037

Poszukuje się dzierżawy lub kupna posesji z budynkami przydatnemi na fabrykę, woda średnio miękka w obrębie lub za obrębem Warszawy. Oferty pod lit H. E. przyjmuje biuro ogłoszeń. Senatorska 26. 1147

Place obszerne przy stacji Pruszków, do sprzedania. Wiadomość na miejscu w zakładzie mlecznym. 1133

Pralnia bielizny zaraz do sprzedania. — Wiadomość w biurze ogłoszeń. Senatorska № 26. 1121

Potrzebny jest wspólnik lub wspólniczka do odpowiedzialnego interesu, z sumą rs. 600 Chłodna № 24, w sklepie bielizny. 9842

Rubli 10,000 poszukuje się na 1 № hypoteki na 7 procent. Wiadomość hotel Rzymski № 54, pomiędzy godziną 12 a 1 po południu. 9883

Rubli 15,000 do odstąpienia zaraz, ulokowane na pierwszym numerze hypoteki dóbr ziemskich, nie obciążonych pożyczką T. K.Z. leżących o 2 mile od Warszawy. Wiadomość u rejenta Kulikowskiego. 10047

Rubli 5,500 na 6 procent potrzeba na 1 № hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość plac św. Aleksandra № 13, m. 15, od 2—5. 9877

Rubli 8,500 potrzeba na spłatę długu, na 1 numer po Towarzystwie, na dom. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami M. Z. 9683

Rubli 15,000 potrzeba zaraz na majątek ziemski 24 włók w gub. Warszawskiej, na 1 № po Towarzystwie starem, bez wszelkich innych długów. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit K. T. O. 10076

Rubli 5,000 potrzeba na 2 № hypoteki murowanego domu w dobrym punkcie. — Oferty pod cyfrą 5,000 Kurjer. 16077

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Solec 99. 10090

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 31. 9845

Sklep dystrybucyjno-spożywczy sprzedaję. Leszno № 10. 9944

Skład towarów kolonjalnych i delikatesów jest do odstąpienia. Wiadomość Plac św. Aleksandra № domu 16, w sklepie spożywczym. 9732

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Aleja Jerozolimska № 31. 10098

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość ulica Krucza № 48. 10113

Wspólnika czynnego lub nie, z kapitałem do 3,000 rs. poszukuje do powiększenia dawno prosperującego interesu. Udział korzystny bez ryzyka, gwarancja pewna. Wiadomość Nowolipie 65, m. 20, od godziny 3 do 7 wieczór. 10056

Z powodu słabości właścicielki do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny z urządzeniem herbacianem za rs. 500. Interes wyrobiony i dobrze procentujący. Ogrodowa № 32. 9537

Żądana suma 9,000 rs. Gwarancja pewna. Bracka 8, m. 18. 10055

Lokale.

Czerwiec, 4, 3, 2 pokoje, przedpokój, front, 1-e piętro, wodociąg, tramwaj, wozownia, stajnia do wynajęcia. Śliska 50. 10078

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. różne lokale, tanio, elegancko i wygodnie urządzone, złożone z 1, 2, 3 i 5-u pokojów z przedpokojami, kuchniami i wygódkami, zlewami, wodociągami, piwnicami, oświetlenie gazowe schodów i podwórka—w cenie rocznej od 130 do 700 rs. Wiadomość: ulica Ciepła № 8, u rządcy domu. 9904

Do wynajęcia od 1 lipca 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, pokój dla służby, z wszelkiemi wygodami j. t. łazienką, umywalnią, zlewem, wodociągiem, aparatem do gotowania wody i t. d. przy ulicy Mokotowskiej № 59, stróż wskaże. 9855

Dworki Andriolle'go nad Świdrem, pod Otwockiem, na letnie mieszkania, z powodów nieprzewidzianych do odnajęcia domek, z 4-ch pokojów, 2-ch kuchni, werendy; może być podzielony na mniejsze mieszkania. Położenie piękne, suche, las sosnowy, kąpiel, żywność na miejscu. Komunikacja koleją i statkiem. Wiadomość w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1114

Do wynajęcia 2 lub 3 pokoje, z meblami i fortepianem. Nowy-Świat № 34, mieszkania 22. 9781

Dla panienki przyzwoitej lub inteligentnej damy jest pomieszczenie, przy wykształconej rodzinie. Krak.-Przedmieście 38, mieszkania 24. 9378

Do wynajęcia pokój frontowy, z osobnym przedpokojem, usługą, samowarem, meblami lub bez, dla urzędnika lub emeryta lubiącego spokój. Wspólna № 28, m. 2. 9960

Do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Granicznej № 10, na pierwszem piętrze, lokal z 6-ciu pokojów, z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, z widokiem i tarasem na ogród Saski. Tamże obszerny sklep z pokojem, świeżo odrestaurowany. Wiadomość na miejscu. 9731

Do wynajęcia pokój parterowy. Ul. Orla № 4. 10095

Do wynajęcia 1 lipca sześć pokojów, 2-e piętro, wszelkie wygody, cena przystępna. Wiad. u stróża, Daniłowiczowska № 8. 10104

Duży sklep na mleczarnię, wędliny, skład farb do wynajęcia, rs. 20 miesięcznie. Śliska 50. 10079

Dwa pokoje umeblowane, z widokiem na ogród Frascati, są do wynajęcia na lato, lub podczas wyścigów i wystawy. Wiejska 16, mieszkania 3. 10039

Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, ze zlewem, spiżarką, na pierwszem i drugiem piętrze, za rs. 15 i 13 miesięcznie. Woda miękka. Grzybowska 61. 10050

Do wynajęcia od 1 lipca apartament, złożony z 8-u pokojów, pokoju kąpielowego i innych wygód, na 1-m piętrze, od frontu, jak niemniej lokale po 2 i 3 pokoje. Wiadomość na miejscu, Wspólna № 39. 1084

Letnie mieszkanie, willa pod Przedborzem, nad samą Pilicą, od Gorzkowic 17 wiorst, o 5-u pokojach dużych, kuchnią, werendą, ogrodem, łazienką, w bliskości las sosnowy do wynajęcia. Krucza № 23, m. 17. 9477

Letnie mieszkania w Otwocku. Bliższa wiadomość: Ogrodowa 9, m. 7. 9707

Letnie mieszkanie wspólne dla kobiety, za rs. 15 na cały sezon. Solna 12, mieszkania 6. 9621

Letnie mieszkania w Sielcach № 15, za Belwederską rogatką, wprost parku Cesarskiego, w uroczem położeniu, z wszelkiemi wygodami, tanio do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, lub u właściciela K. Mantey, Świętokrzyzka 8. 9893

Lokal na 1-m piętrze, z bardzo wygodnym rozkładem, składający się z 6—4 pokojów, alkowy, wygódki i łazienki, zlew i wodociąg, do wynajęcia od 1 lipca r. b., przy ulicy Nowy-Świat № 62. Tamże są inne mniejsze lokale. Wiadomość u właściciela. 9885

Letnie mieszkanie, 6 pokojów umeblowanych i kuchnia, w ogrodzie. Od Pruszkowa pół mili—cena rs. 250. Wiadomość: Oboźna № 5, m. 2. 10032

Letnie mieszkania, blizko stacji kolei Nowomińsk, po dwa pokoje, kuchnia, rs. 60, do wynajęcia. Wiadomość: Królewska 1, mieszkania 4. 10070

Letnie mieszkanie, w Nowo-Mińsku, wśród lasów, złożone z 2-ch lub 3-ch pięknych pokojów, jest do odnajęcia, dla osób lubiących spokój i porządek, za cenę nader przystępną. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 15, rano do godziny 9-ej, a po południu od 6-ej do 7-ej u Józefa Bielskiego. 1143

Mieszkanie umeblowane: 7 pokojów, kuchnia, łazienka, waterklozet, na parterze. Wiadomość: Włodzimierska 4, m. 5. 10081

Niecała № 10. Do wynajęcia od 1 lipca 4—5 pokojów, na parterze i na 1-m piętrze, na kantory lub mieszkania, oraz 3—4 pokojów na 2-giem i 3-ciem piętrze z wygodami. 9523

Od 1-go lipca do wynajęcia lokal złożony z 7 pokojów, kąpieli, pralni, ogrodka i różnemi innemi wygodami, przy ulicy Hożej № 22. 1085

Od 1-go czerwca pokój z meblami, usługą, samowarem. Wspólna 13, m. 1. 10048

Pokój umeblowany, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 26, pałac hr. Krasińskich. 9896

Pokój dla izraelity, przedpokój wspólny, zaraz. Nowolipki 27, mieszkania 5, między 2-gą a 4-tą. 9932

Pokoje umeblowane, pojedyńcze, lub po 2 i 3 z usługą i samowarem, tanio do wynajęcie. Świętokrzyzka 8, m. 3. 9894

Pokoik do wynajęcia dla pojedyńczej osoby w Otwocku. Wiadomość na stacji w bufecie. 9594

Pokój duży frontowy, na pierwszem piętrze, od 1 lipca r. b. do najęcia z meblami lub bez, może być z całodziennem utrzymaniem, blizko kościoła i stacji tramwajowej. Ogrodowa № 27, m. 17. 9725

Panna przyzwoita znajdzie mieszkanie i utrzymanie przy familji. Nowy-Świat № 23, mieszkania 7. 9376

Poszukuję od 1 lipca r. b: 6 pokojów z kuchnią, przedpokojem, stajnią i wozownią, w okolicach Elektoralnej, Leszna, nie wyżej 2-go piętra. Oferty składać: Ogrodowa 15, mieszkania 1. 9917

Po znacznie zniżonej cenie, Orla 12, do wynajęcia dwa mieszkania: z 7 i 5-u pokojów, z wodociągiem i zlewem, oraz dwa pokoje z przedpokojem na kantor, na 1-m piętrze, od frontu. 10006

Pokój do odnajęcia dla mężczyzny. Daniłowiczowska № 6, mieszk. 12. 10109

Pokój, dwa lub trzy, umeblowane, do 8-go lipca. Marszałkowska 149, m. 21. 10108

Salon o 3 oknach, umeblowany, w każdym czasie do wynajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem. Oboźna № 5, mieszkania 2. 10033

Sklep z mieszkaniem, obecnie kawiarnia, do najęcia od św. Jana. Chmielna № 12. 8994

Wspólna 19, do wynajęcia od św. Jana: 2 3 i 5 pokoi. 1041

Willa w Nałęczowie, składająca się z 7 pokojów, kuchni, wozowni, stajni, kompletnie i z komfortem umeblowana, z ogrodem owocowym i kwiatowym, zaraz do sprzedania, lub wynajęcia w całości. Wiadomość: ulica Krucza № 23, mieszkania 9, od godz. 3 do 5. 10092

Za rs. 850 6, pokojów, przedpokój, kuchnia, od frontu, 1-e piętro, z wszelkiemi wygodami. Lokal może być wynajęty również częściowo, na kantor lub temu podobny zakład. Senatorska 30. 1107

Zaraz do wynajęcia na parterze 5 pokojów z ogrodem za rs. 600 rocznie, przy ulicy Szczyglej № 6—8, od Okólnika № 7 obok Tatersalu. 9920

Zaraz pokój dla przyzwoitej kobiety lub dwóch, może być z meblami, usługą i utrzymaniem. Jerozolimska № domu 27, mieszkania 9. 10060

Za rs. 7, jest do wynajęcia pokój z wspólnym przedpokojem, dla przyzwoitej kobiety. Czysta 6, m. 10. 10112

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia zaraz lub od kwartału, za 170 i 190 rubli. Nowolipki 44. 9580

4 pokoje frontowe etc., z balkonami, bardzo dobrym rozkładem, 1-e lub 2-e piętro. Złota 2. 9601

5, 4 lub 3 pokoje z kuchnią, przedpokojem, łazienką, wygódką, spiżarką, piwnicą i zlewem.—Pralnia i góra wspólna. Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: u właściciela domu, Żelazna 55, obok browaru Kijoka. 10038

8 rubli miesięcznie, pokój umeblowany z usługą, od 1 czerwca. Widok 20, mieszkania 4. 1148

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, z umieszczeniem dziecka, od rs. 15. Krucza № 20, mieszkania 6, pierwsze piętro, front. 9815

Akuszerka Sobieska przyjmuje panie spodziewające się słabości, ceny nizkie. Bednarska 17. 9612

Akuszerka R. przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Opieka. Dyskrecja. Pomieszczenie wygodne, warunki przystępne. Krucza 38. 10094

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna № 20. 10084

Dzwonki elektryczne urządza nowe, oraz konserwuje już zaprowadzone specjalny zakład, Marszałkowska 150, róg Zielonego placu. 10030

Feliks Morzycki i S-ka, kantor przewozowy, załatwia wysyłki i odbiory na kolejach, przewozy i przeprowadzki na specjalnych resorowych wozach. Fabryka skrzyń i opakowań. Skrzynie gotowe i na obstalunek, opakowywa meble. Tłomackie № 8. Telefonu 135. 928

Jest do odstąpienia podwójne miejsce na cmentarzu powązkowskim, przy szerokiej ulicy. Adres proszę pozostawić w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26, pod № 10. 1149

Kąpiele Elektoralne. Elektoralna na wprost św. Ducha. Niniejszem zawiadamia się sz. publiczność, iż reparacje zakładu kąpielowego ukończone zostały i że takowy odrestaurowany i powiększony został z osobnym oddziałem dla pań. 10066

Kazimierz Kosiński zegarmistrz, Trębacka 9. W pracowni mojej wyrabiam nowe i reparuje zegary i zegarki wszelkiej konstrukcji z poręczeniem. 9976

Liszaje wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne, ślady po ospie, plamy czerwone niszczy szybko i niezawodnie „Kalandir". Cena rs. 2 kop. 50. Laboratorjum Ślaski & Comp., Nowy-Świat 52. 10091

Mężatka z dobrym pokarmem, chce wziąść dziecko do piersi. Ulica Piękna № 33, mieszkania 69. 10035

Maszyny do szycia reparuje dokładnie i tanio. Marszałkowska 150, róg Zielonego placu. 10003

Nagrody rs. 2. Zaginęła suczka rasy pinczerów, koloru żółto-popielatego. Zgłosić się na ulicę Złotą 16, m. 2. 9686

Obiady prywatne na świeżem maśle, obfite, smaczne, miesięcznie rs. 9. Złota 34, mieszkania 30. 10062

Od rs. 2!! w magazynie Izabelli, Nowy-Świat № 66, można dostać elegancko ubrane kapelusze. 9841

Po 30 kop. ubieram kapelusze i przerabiam negliżyki, podług najświeższych fasonów. Wspólna 33, m. 14, oficyna. 9884

Tanio! przyjmuje suknie, również i dziecinne. Wilcza 6—8. 10071

Ubieram kapelusze damskie po 25 kop., oraz przyjmuję kapelusze słomkowe do prania. Złota № 32, mieszk. 5. 10072

Wyleciał mops młody, wabi się „Dżek," z ulicy Pięknej № 6. Uprasza się łaskawego znalazcę o odprowadzenie go pod tymże adresem, za nagrodą rs. 20. 9995

50 kop. od ubrania kapelusza. Marszałkowska 105, m. 8. 9593

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny 1473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Мая 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)